Nr. 3. Niedziela, 5 Stycznia 1890. **Rok 80.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 złr. **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 złr., **pocztą 4 złr.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia), lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W dziale fejletonowym jak dotychczas tak i w roku 1890 zamieszczać będziemy wyłącznie tylko oryginalne powieści, nowele, pamiętniki i obrazki z przeszłości, pierwszorzędnych autorów, których współpracownictwo zapewniliśmy sobie, jako to: Alces (baronowej Hagen); Jeske-Choińskiego, Ludwika hr. Dębickiego, dr. Antoniego J., St. Koźmiana, Wincentego hr. Łosia, Estei, Nagody, Fr. Rawity, Zygmunta Sarneckiego, Sewera, Stef. Ulanowskiej, A. Wilczyńskiego, Jana Zacharyasiewicza i w. i. W pierwszych miesiącach 1890 r. drukować będziemy nowellę baronowej Hagen *Proboszcz z Szetyny;* następnie powieść Sewera *Z sennego przypomnienia*, dalej nowellę Estei p. t. *W Sercu Garbuska*, powieść Teodora Jeske-Choińskiego a wreszcie powieść Edmunda Naganowskiego osnutą na tle stosunków angielskich i londyńskiego życia. Powieść ta niezmiernie zajmująca i zawierająca mnóstwo barwnych a oryginalnych obrazów, równocześnie po polsku i po angielsku pisana, wyjdzie także w edycyi angielskiej p. t. *Almighty England* — „Anglia Wszechmożna“ nakładem firmy księgarskiej Scribnes and Co. w Londynie i Nowym Yorku.

W „Przewodniku“ w szeregu prac historycznych i literackich drukować będziemy cenne studyum Wojciecha hr. Dieduszyckiego „Dzieje sztuki malarskiej“; drugą część niezmiernie zajmujących listów Andrzeja Edwarda Koźmiana; historyczno-prawniczą pracę, pełną nowych a ciekawych szczegółów, dr. Wład. Ostrożyńskiego p. t. „Sprawa zamachu na Stanisława Augusta przed sądem sejmowym“ i w. i.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą to pismo wychodzące raz na tydzień po cenie zniżonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1890 r. warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie		62 ct.
	kwartalnie	1 „	86 ct.,
Na prowincyi:	miesięcznie		92 ct.
	kwartalnie	2 zł.	76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Minister skarbu zamianował adjunkta głównej kasy krajowej we Lwowie, Gustawa Niegra, prowizorycznym kasyerem głównym tejże kasy.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela, Stanisława Gondka, w Siedlcu, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Siedlcu.

W czasie od 11 do 17 grudnia z. r. stwierdzono z chorób zaraźliwych zwierzęcych:

Zarazę pyskową i racicową: w Koziarce ad Olszowa (pow. bocheński); w Rosenburgu (pow. dobromilski); Łazach biegonickich, Zeleźnikowy, Leluchowie (pow. nowosandecki); Słochyni (pow. staromiejski); Korczynie rustykalnem (powiat staromiejski).

W powyższym czasie wygasła:

Zaraza pyskowa i racicowa w Brzezince (pow. bielski); Królówce (p. bochenski); Dołędze, Strzelcach wielkich (p. brzeski); Lisich jamach (p. cieszanowski); Hroszówce (pow. dobromilski); Dżurkowie, Strzylczu (pow. horodeński); Radymnie (pow. jarosławski); Gąsówce, Warzycach, Kowalowy, Bierówce (p. jasielski); Wolicy (p. krakowski); Wrocance, Iwoniczu (p. krośnieński); Stężnicy, Weremieniu z Łączkami (p. [illegible]iski); Przecławiu (pow. mielecki); Kopka[illegible] (pow. niski); Sierakościach, Koniuszy (p. przemyski); Bobrowy, Żyrakowie (pow. ropczycki); Łące, Dąbrowy (p. rzeszowski); Babinie, Humieńcu, Czukwi, Janowie, Więckowicach, Oziminie (pow. samborski); Załużu, Rakowy, Dudyńcach, Siemuszowy, Jędruszkowicach (p. sanocki); Demyczu (pow. śniatyński); Polanie, Koble starym, Chyrowie, Posadzie chyrowskiej, Grodowicach, Błożwi górnej, Felsztynie, Posadzie felsztyńskiej, Suszycy małej, Berezowie (p. staromiejski); Bereźnicy (pow. stryjski); Żupowy (pow. tarnobrzeski); Bobrownikach małych (pow. tarnowski); Chomiakówce (p. tłumacki); Kokotowie (p. wielicki).

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 stycznia.

Zamknięta właśnie sesya bułgarskiego Zgromadzenia narodowego zajmie w bilansie politycznego życia Bułgaryi poważne miejsce, składając zarazem ponownie świadectwo o dojrzałości reprezentantów ludowych i tej roztropnej wytrwałości i umiarkowania, jakie zawsze charakteryzowały gabinet Stambułowa. Nawet opozycya pod kierunkiem Stoiłowa starała się być w ciągu dwumiesięcznej sesyi bardzo umiarkowaną, a chociaż nie we wszystkiem godziła się z obecnym rządem. nie schodziła nigdy z drogi lojalnej i okazywała winne uszanowanie ks. Ferdynandowi. Na jej pochwałę należy powiedzieć, iż pomimo podszeptów ze strony narzucających się ustawicznie przyjaciół rossyjskich i mimo pokus do stawiania gabinetowi trudności, niedała się im pokusom, owszem pozo-

---

OSTATNIA WYPRAWA STANLEYA

Wkrótce pojawi się nowe z tych pomnikowych dzieł najsławniejszego podróżnika tegoczesnego, które obudzają gorętszą ciekawość, niż najdramatyczniejsze opisy Vernego, ponieważ przewyższają je tem, że, co pisarz francuski wymarzył tylko, to w autobiografiach odważnego Anglo-Amerykanina występuje jako szczera prawda i rzeczywistość. Ktokolwiek odczytał jego podróż: „Przez ciemny kontynent“, czyli odkrycie biegu Kongo, a mianowicie drugą część od wymarszu z Nyangwy 27 października r. 1876, aż do tego prawie cudownego ocalenia wycieńczonej nadludzką walką z krajowcami i żywiołami a wreszcie głodem, karawany w pobliżu Bomy (w sierpniu r. 1877), ten nam przyzna, że w całem piśmiennictwie europejskiem nieistnieje równie bohaterska i wzruszająca epopeja, jak ten realistyczny opis Stanleya. A jednak pono ostatnia wyprawa nieznużonego badacza była jeszcze bogatszą w niebezpieczeństwa wszelkiego rodzaju i w dramatyczne katastrofy, aniżeli przeprawa po ogromnej wodnej arteryi środkowej Afryki. Dotarłszy 4 b. m. do Bagamoyo, a zatem do zbawczego brzegu ciemnego kontynentu, Stanley w depeszy do *Newyork Herald*, przedewszystkiem wypowiedział wyrazy wdzięczności dla Opatrzności, która jedna zdołała go ocalić; odważny bowiem Anglo-Amerykanin mocno wierzy w Opatrzność i tej niewzruszonej wierze w najtrudniejszych przejściach swego dziwnie czynnego a zagrożonego tylu niebezpieczeństwami zawodu zawdzięczał, że nie upadł pod ciężarem trudu lecz z najcięższych prób wychodził zwycięzko.

Zanim z zapowiedzianego dzieła Stanleya ogół utworzy sobie dokładny obraz ostatniej jego wyprawy, warto choć pobieżnie uporządkować chaotyczny nawał szczegółów, ogłaszanych teraz według jego listów w dziennikach angielskich i amerykańskich, tem chaotyczniejszych, ponieważ owe listy nie przybywały w porządku chronologicznym, później pisane, zostały ogłoszone wcześniej, niektóre wcale nie doszły, i tym sposobem odwoływania się Stanleya na wypadki dawniejsze, o których przypuszcza, że są już znane, stają się czasem niezrozumiałemi.

Otóż chronologia ostatniej jego wyprawy jest następująca: Pod koniec roku 1886 sławny podróżnik z polecenia angielskiego „Emin pacha relief comite“, przy poparciu najwspaniałomyślniejszego protektora wszystkich wypraw afrykańskich, króla Leopolda belgijskiego, tudzież w porozumieniu z Khedywem, podjął się odszukać Emina, względnie dostarczyć mu pomocy do opuszczenia prowincyi równikowej. Jak wiadomo, Emin a właściwie dr. Schnitzler, urodzony w r. 1840 na Szląsku, w r. 1876 pod dowództwem Gordona dostał się do południowego Sudanu i został niebawem gubernatorem prowincyi równikowej ze stolicą Lado nad Nilem. Ostatnie listy Emina przybyły do Kartumu pod koniec r. 1884 parowcem, który zdołał omylić czujność mahdistów. Po upadku Kartumu (w r. 1885) Emin został odcięty od wszelkiej komunikacyi z Egiptem. Ostatni, podróżnik Junker, zdołał dotrzeć do niego w r. 1886. Od tego czasu nie było żadnej wieści o Eminie. Czy rządzi swą prowincyą, czy żyje, czy dostał się do niewoli derwiszów, czy opuścił strefy równikowe? — nikt o tem nie wiedział.

Podjąwszy się odszukania Emina, Stanley w lutym r. 1887 w Zanzibarze zorganizował swój oddział 737 murzynów i 9 Europejczyków, a okrążywszy Afrykę parowcem, dnia 18 marca zawitał do Rauany nad ujściem Kongo. Dzięki licznym stacyom, które w latach 1879—1884 z polecenia belgijskiego Towarzystwa „d'études du haut Congo“, założył nad tą rzeką aż do porogów Stanleya (porównaj: „Congo“ 1885) przeprawa w górę potężnej rzeki aż do miejsca, gdzie do niej wpada płynący ze wschodu Aruwimi czyli Ituri, mniej więcej stopień geograficzny na północ od równika, odbyła się bez wszelkich przeszkód. Dzięki stacyom, założonym nad rzeką i zabiegliwości rządu „wolnego państwa Kongo“, po tej, odkrytej dopiero przed 10ciu laty rzece, krążą już liczne parowce, mianowicie znane z dawniejszych dzieł Stanleya: „En Avant“, Royal“, „Stanley“, itd., a niebawem tam, gdzie porogi uniemożliwiają żeglugę, pomiędzy Leopoldville a Vivi, kolej żelazna zabezpiecza szybką komunikacyę.

Dotarłszy więc do stacyi Aruwimi, w czerwcu r. 1887, posunął się po tej rzece do osady Jambugi, którą zwiedził był już w r. 1883 i założył obóz, w którym pozostawił 257 żołnierzy pod dowództwem majora Bartelota. Dnia 28 czerwca Stanley wyruszył w dalszą drógę na wschód. Od tej chwili przepadł w gęstym pomroku ciemnego kontynentu. Przez kilkanaście miesięcy nie było żadnej o nim autentycznej wieści, za to dzienniki francuskie, zazdroszczące Anglo-Amerykaninowi sławy i powodzenia, a sprzyjające Mahdiemu, nieustannie rozgłaszały, na szczęście mylne, plotki o jego zgonie. Dopiero 28 grudnia r. 1888 nadeszła przez Zanzibar wiadomość, że Stanley żyje, a w kwietniu r. b. pierwsze jego pełne ciekawych szczegółów listy zawitały do Europy.

Dowiedzieliśmy się z nich, że wyruszywszy 28 czerwca z Jambugi, dopiero 13 grudnia r. 1887 dotarł do Kawalli na zachodnio-południowym brzegu jeziora Alberta, mniej więcej półtora stopnia geograficznego na północ od równika, a zatem prawie na prostej linii od Jambugi na wschód. Ta kilkomiesięczna przeprawa wzdłuż rzeki Aruwimi, przez odwieczne, ponure lasy, gdzie całemi tygodniami nie ujrzano nieba ani słońca, a rozleglejsze niż cała Francya, przez bagna, góry i puszcze, śród nieustannej walki z głodem, skwarem, wszelkiego rodzaju chorobami, a nadto z dzikimi krajowcami, sądząc z pierwszego listu Stanleya, była straszliwą nad wszelką miarę. Oświadcza on, że nigdy przedtem nie przechodził tak ciężkich czasów. Co to znaczy, łatwo zrozumieją ci, co znają dawniejsze wyprawy Stanleya. Kiedy 15 października karawana przybyła do osady Kilangi Lugi, niewolnika znanego handlarza murzynami Araba Abed-ben-Salima, z 389 ludzi, żyło już tylko 174, raczej kościotrupów, niż mężów. Trzeba było pozostawić tu pod dozorem lekarza Parkera i chorego kapitana Nelsona, stalowy statek i 70 worów towaru. Dopiero w osadzie Ibuiri, dokąd ekspedycya dotarła 12 listopada, dzięki uprzejmości krajowców i obfitości żywności, przez 13 dni można było odpocząć i pokrzepić się. Jeszcze potem 11 grudnia wypadło stoczyć krwawą walkę z kacykiem Marambuim; wreszcie 13 grudnia karawana stanęła w Kawalli na płaszczyźnie nad jeziorem Alberta.

Tu jednak nie było śladu Emina. Dostać się lądem, wzdłuż jeziora do Wadelai, ze względu na szczupłe siły oddziału, było niepodobieństwem. Nie pozostawało więc, jak wrócić 350 kilometrów wstecz do osady Kilangi Lugi, aby przywieść pozostawione tam czółno. Powziąć pomysł, a wykonać go, to dla Stanleya to samo. Dnia 15 grudnia więc rozpoczyna odwrót, 7 stycznia staje w gościnnej osadzie Isbuiri, zakłada tam warownię Bodo, wysyła porucznika Stairsa do Kilangi-Lugi po czółno, Purkera, Nelsona i pozostawionych przy nich 38 ludzi. Przybywa ich tylko 11, reszta umarła lub zbiegła. Tymczasem Stanley popada w ciężką niemoc, trwającą przeszło miesiąc. Dopiero 2 kwietnia pozostawiwszy kapitana Nelsona i Stairsa w Bodo, wyrusza powtórnie na wschód i 29 kwietnia staje drugi raz w Kawalli nad jeziorem Alberta. Tegoż dnia wieczorem Emin z kapitanem Casatim przybywają do obozu.

Pierwsza część zadania była więc spełniona. Ale czy Emin zechce opuścić swe stanowisko i powrócić do Europy? Emin wtedy posiadał jeszcze wzdłuż jeziora Alberta i nad Nilem 14 stacyi, Msua, Wadelaï, Redjaw, Labere, Dufilé itd. i mniej więcej 10.000 wojska, które opuścić, uważał za rzecz nieludzką. Tegoż zdania był Casati. Sympatyczny Włoch ten, były kapitan pułku strzelców, w r. 1879 stanął był na czele wyprawy, celem odszukania Włocha Gessiego baszy, gubernatora Babr-el-Gazel. Dotarłszy do jego stacyi Wau, robił w okolicy poszukiwania topograficzne. W r. 1883 zaskoczyła go wieść o rokoszu Mahdiego. Schronił się przeto do Emina baszy w Wadelaï i oddał mu wielkie przysługi, utrzymując porządek w odleglejszych stacyach, znosząc się, albo walcząc z ościennymi Kacykami i często narażając się na największe niebezpie-

stała na stanowisku patryotycznem, stawiając zawsze interesa ojczyzny po nad swem stronnictwem. Jedynie garstka opozycyonistów skrajnego kierunku ze szkoły Cankowa, składająca się z różnego rodzaju malkontentów, próbowała przy kilku sposobnościach zakłócić powagę obrad, niemogąc widocznie przeboleć, iż Zgromadzenie narodowe tak się zachowało, jakby wcale nie istniał dla niego świat rossyjski; ujemna jednak z tej strony działalność przemijała niepostrzeżenie i bynajmniej nie wprawiała w kłopot większości.

Dzięki wzmagającej się w ten sposób harmonii i zjednoczeniu sił ożywionych duchem gorącego patryotyzmu, w obec poszanowania i sympatyj, jakie umieli sobie zdobyć młody książę i jego wypróbowani doradcy, potrafiła Bułgarya w krótkim stosunkowo czasie zająć pod względem politycznym i finansowym tak poważne stanowisko, iż może go jej pozazdrościć nie jedno z państw bałkańskich. W ciągu ostatnich kiiku lat Bułgarya zapłaciła Rossyi tytułem kontrybucyi wojennej przeszło 30 milionów; wybudowała linie kolejowe Pirot-Sofia-Filipopol i Ruszczuk-Warna i odda już w najbliższym czasie na publiczny użytek ważną dla wywozu kolej Jamboli-Burgas. Stopa armii stałej została znacznie powiększoną i uchwaloną nowa organizacya sił zbrojnych, a za kilka miesięcy całe wojsko otrzyma karabiny systemu Mannlichera. Słowem we wszystkich kierunkach objawia się wytrwała, spokojna i świadoma celu praca, a lud cały z niepraktykowaną gdzieindziej gotowością, popiera swych politycznych przewódców, którzy bardzo dobrze wiedzą, czego chcą i gdzie dążą.

Wprawdzie w Bułgaryi wiele jeszcze pozostaje do zrobienia, wprawdzie nie przebyła ona jeszcze zupełnie przesilenia, w jakie popadła skutkiem opieki roztoczonej nad nią przez generałów rossyjskich, zachowanie się jednak ludu, który w latach ostatnich wśród najtrudniejszych okoliczności okazywał tyle taktu, karności i wytrwałości, pozwala mieć nadzieję, że stosunki polityczne i społeczne w tym kraju zmieniać się będą co roku nie na gorsze, lecz na lepsze.

Dalsza akcya pomocnicza

z powodu nieurodzaju.

Wczoraj odbyła się pod przewodnictwem J. E. Pana Namiestnika dalsza konferencya delegatów Wydziału krajowego i c. k. Namiestnictwa w sprawie dalszej akcyi pomocniczej z powodu zeszłorocznego nieurodzaju. Przedmiotem konferencyi było asygnowanie przyznanych już poprzednio zapomóg i pożyczek z funduszów państwowych i krajowych. W miarę wykazanej potrzeby wsparcia wyasygnowano tytułem bezzwrotnej zapomogi powiatom: Bocheńskiemu 2.000 zł., Bohorodczańskiemu 5.000 zł., Borszczowskiemu 10.000 zł., Brodzkiemu 1.000 zł., Chrzanowskiemu 700 zł., Horodeńskiemu 5.000 zł., Husiatyńskiemu 4.000 zł., Kołomyjskiemu 3.000 zł., Myślenickiemu 1.000 zł., Przemyślańskiemu 3.500 zł., Skałackiemu 7.000 zł., Sokalskiemu 4.000 zł., Tarnopolskiemu 4.000 zł., Tłumackiemu 5 000 zł. Trembowelskiemu 5.000 zł., Zaleszczyckiemu 6.000 zł., Zbarazkiemu 4.000 zł., Żydaczowskiemu 2.000 zł.

Tytułem bezprocentowej pożyczki wyasygnowano powiatom, które przedłożyły skrypta dłużne, a mianowicie: Bocheńskiemu 5.000 zł., Bohorodczańskiemu 5.000 zł., Borszczowskiemu 25.000 zł., Brodzkiemu 15.000 zł., Krakowskiemu 16.000 zł., Mościskiemu 5.000 zł. (skoro skrypt dłużny przedłoży), Niskiemu 22.500 zł., Podhajeckiemu 6.000 zł., Przemyskiemu 6.000 zł., Rohatyńskiemu 8.000 zł., Stanisławowskiemu 6.000 zł., Tarnopolskiemu 15.000 zł., Tarnowskiemu 5.000 zł., Tłumackiemu 9.000 zł.

Sumy powyższe przeznaczono na zakupno paszy i ziarna do siewu, niemniej na zarządzenie robót w celu dostarczenia ludowi zarobku. Decyzyę co do sposobu użycia tych sum, pozostawiono c. k. Starostom w porozumieniu z Wydziałami powiatowemi.

Nowy kodeks karny.

III.

Zbrodnie i występki.

(Podług sprawozdania pos. Leona hr. Pinińskiego).

„Zdrady głównej“ (*Hochverrath*) — mówi §. 93, który tu dosłownie tłómaczymy — staje się winnym, kto przedsiębierze:

1. Cesarza zabić, skaleczyć na ciele, lub zaszkodzić zdrowiu jego, pozbawić go używania wolności osobistej, lub przeszkodzić mu w wykonywaniu praw panującego;

2. Gwałtownie zmienić prawny porządek następstwa na tronie Monarchii, lub zasadnicze ustawy państwa, lub krajową konstytucyę jednego z krajów reprezentowanych w Radzie państwa, lub związek między temiż krajami a krajami korony węgierskiej;

3. Obszar Monarchii lub część jego gwałtownie wcielić do obcego państwa, lub część obszaru tego oderwać od teraźniejszego związku państwowego.

„Zdrada główna w wypadkach wymienionych pod l. 1 kaźnią nie niżej pięciu lat, jeżeliby zaś Cesarz poniósł szwank na ciele lub na zdrowiu, lub pozbawiony był wolności osobistej, lub jeżeliby był podjęty zamach na życie jego, śmiercią karana będzie.

W wypadkach wymienionych pod l. 2 i 3 wyznaczyć należy karę kaźni lub więzienia stanu nie niżej lat pięciu.“

Stawiony był w komisyi wniosek, aby karygodność przeszkadzania w wykonywaniu praw panującego uczynić zawisłą od gwałtu, groźby lub podstępu, który to wniosek motywowano tem, że czynu tego można dopuścić się także w dobrej wierze. Komisya odrzuciła wniosek, bo samo zestawienie czynu takiego z innemi oczywiście w złej wierze podjętemi, każe sędziemu przypuszczać złą wiarę, a nadto pojęcie „podstępu“, jako niedość określone mogłoby zrodzić *in concreto* powątpiewanie o karygodności czynu.

Co do ostatniego ustępu jednak komisya przedsięwzięła ważną zmianę w projekcie rządowym. Ten naznaczał na wypadki pod l. 2 i 3 karę dożywotniej kaźni lub więzienia stanu „jeżeliby przedsięwzięcie było szczególniej niebezpieczne“. Komisya, odrzucając dożywotnią karę wolności za zbrodnie li polityczne, wychodzi z tego zapatrywania, że już doczesna kara wolności wystarcza, by uczynić zbrodniarza nieszkodliwym dla państwa.

Czyny przygotowawcze do przedsięwzięć stanowiących zbrodnię główną, jako to: spiski, zmawianie się z obcym rządem, werbowanie wojsk, wzywanie do takich przedsięwzięć, karane będą kaźnią lub więzieniem stanu od jednego roku do lat dziesięciu.

Z d r a d y s t a n u (*Staatsverrath*) staje się winnym, kto jako przynależny do Monarchii, w wojnie broń podnosi przeciw zbrojnej sile Monarchii lub przeciw sprzymierzeńcom Cesarza; kto w razie zagrażającej wojny lub w wybuchłej już wojnie nieprzyjacielowi korzyści nastręcza, lub zbrojnej sile Monarchii albo sprzymierzeńca cesarskiego szkodzi — na które to dwa wypadki kara kaźni lub więzienia stanu nie niżej pięciu lat; dalej kto i bez wojny wydaje rządowi obcemu lub ogłasza tajemnice stanu lub dokumenta, akta, wiadomości, o których wie, że interes państwa wymaga zachowania ich w tajemnicy; kto niweczy, fałszuje, stłumia dokumenta lub dowody o prawach państwa wobec innego państwa; kto poruczony sobie interes państwa u rządu obcego prowadzi na szkodę państwa; kto sprowadza na Monarchię niebezpieczeństwo wojny lub je powiększa — na które to cztery wypadki kara kaźni lub więzienia stanu od jednego roku do lat piętnastu.

Stawiany w komisyi wniosek, aby zdrada stanu nigdy nie była karana kaźnią, komisya odrzuciła, bo nie same względy polityczne, lecz i brudne pobudki, n. p. chciwość zysków, mogą być sprężyną. Zamiast sprowadzania lub powiększnia nie bezpieczeństwa w o j n y projekt rządowy wyrażał się: „niebezpieczeństwa z z e w n ą t r z“. Komisya punkt ten dla zbytniej nieokreśloności zupełnie już była opuściła, gdy przy powtórnych naradach powstała wątpliwość, ażali nie mógłby ktoś niepowołany prowadzić na własną rękę takiej polityki, którąby udaremniała działalność powołanych do prowadzenia polityki zagranicznej organów państwa. Jakoż w kodeksach karnych węgierskim, niderlandzkim i włoskim, uchodzi to za zdradę stanu, nawet bez względu na intencyę osoby działającej, podczas gdy w starszych kodeksach zagranicznych karygodność mniej lub więcej jasno zawisła od złej intencyi. Komisya tedy podjęła punkt pierwotnie opuszczony, określając tylko niebezpieczeństwo z zewnątrz jako niebezpieczeństwo wojny.

Jako przewinienia, nie równające się wprawdzie zdradzie stanu, ale mniej lub więcej do niej podobne, wymienia kodeks dalej: werbowanie osób, należących do wojska, na rzecz zagranicy; szpiegowanie w czasie pokoju; niebezpieczne dla państwa, albo wprost przez Rząd zakazane ogłaszanie drukiem planu i kierunku operacyj wojskowych, wiadomości o ruchach, sile i stanowiskach wojsk lub okrętów, tudzież o przechowywaniu i transportach potrzeb wojennych; podmawianie żołnierzy do dezercyi, do nieposłuszeństwa i w ogóle do naruszenia obowiązków, lub pomaganie im w tem; nakoniec rozmyślne lub pochodzące z opieszałości niedotrzymanie w czasie grożącej lub wybuchłej wojny kontraktów o dostawach dla wojska.

O b r a z a M a j e s t a t u, jeśli jest czynnem znieważeniem Cesarza lub groźbą czynnego znieważenia, karana będzie kaźnią lub więzieniem stanu nie niżej pięciu lat; w innych razach więzieniem pospolitem aż do roku, lub i więcej, jeżeli obraza jest publiczna. Te same przewinienia względem członków Domu cesarskiego pociągają za sobą więzienie pospolite od miesiąca do dwu lat.

C z y n y p r z e c i w p a ń s t w o m s p r z y j a ź n i o n y m lub ich głowie, karane będą tylko w razie poręczonej wzajemności i tylko na wniosek rządu zagranicznego. Co do obrazy dyplomatycznych reprezentantów państw zagranicznych, wystarcza wniosek obrażonej osoby (bez oskarżenia prywatnego). Nie potrzeba zaś żadnych wniosków podobnych do ukarania przewinień przeciw ogłoszonej neutralności państwa w wojnie państw innych. Kary są tu rozmaite; najcięższa, rok do piętnastu lat kaźni lub więzienia stanu, nałożona jest za złamanie neutralności przez udział w uzbrojeniu lub w wyprawach okrętu korsarskiego.

Szczególniejszą opieką prawa otoczone są: Rada państwa, Delegacye, Sejmy krajowe i wszelkie wybory, choćby do innych korporacyj lub na urząd publiczny. Czyn lub groźba gwałtu w celu rozbicia którejbądź z korporacyj publicznych, lub ich komisyj, przeszkodzenia im w czynności, wywarcia

---

czeństwa. Gdy mu Stanley oświadczył, że ma specyalne polecenie ułatwić mu odwrót, dzielny kapitan Casati odparł: „Jeżeli gubernator zostanie, to i ja zostanę; jeżeli wyruszy i ja to uczynię“. A gdy Stanley odezwał się do Emina, że odpowiedzialność jego będzie tem większa, Casati przerwał: „Przepraszam, zwalniam gubernatora od wszelkiej odpowiedzialności, powoduję się tylko własną wolą“.

W takich okolicznościach Stanley postanowił powrócić po swą tylną straż, zostawioną w Jambudze. U Emina pozostawił Jephsona z 13 Sudańczykami. Wyruszywszy 25 maja, we dwa tygodnie potem stanął w warowni Bodo, która się pomyślnie rozwijała pod dowództwem Nelsona i Stairsa, 17 sierpnia napotyka na swą tylną straż w Banalgi, (dokąd był się posunął major Bartelot), atoli z 257 ludzi pozostało tylko 70, z białych jeden tylko lekarz Bonny, reszta zginęła w walce z krajowcami lub poszła w rozsypkę. Wysławszy z Banalgi 28 sierpnia 1888 ów list do Tibbo-Tibba w stacyi Stanley-Falls, który Europie na święta Bożego Narodzenia przyniósł pierwsze autentyczne wieści, że sławny podróżnik żyje, i dowiedziawszy się tymczasem o rokoszu w prowincyi Emina, 1 września wyruszył napowrót do jeziora Alberta, gdzie stanął 18 stycznia r. b. Tu otrzymał trzy naraz listy swego rezydenta przy Eminie dra Jephsona, datowane z Dufilé 7 listopada, z Wadelaï 24 listopada, z Tunguru nad jeziorem 28 grudnia 1888 r., a wyjaśniające rokosz wojska przeciwko Eminowi, tudzież zwycięzki pochód Mahdistów ku równikowi. Dnia 18 sierpnia w Dufilé nad Nilem (na północ od Wadelaï), kilkunastu oficerów egipskich wszczęło rokosz. Baszę Emina i Jephsona uwięziono, ostatniego wprawdzie niebawem wypuszczono z więzienia, trzymając go jednak pod dozorem. Tymczasem wojska Mahdiego zajęły Lado (nad Nilem, dalej na północ). Dowódca ich Omar Saleh przysłał trzech derwiszów z listem (datowanym 2 października r. 1883) do Emina. Ciekawy ten dokument, wyjaśniający politykę Mahdiego, wspomina nasamprzód o nieograniczonej potędze Mohameda el Mahdi, syna Abdully i o jego nieprzerwanych zwycięstwach, a tłómaczy je przekonaniem bojowników, „że ponosząc śmierć, składają ofiarę Bogu, a zadawając śmierć, czynią to w imię Boga“. Omar dodaje, że słyszał wiele dobrego o Eminie, który jest „rozumnym i słucha dobrej rady“. Przyrzeka mu przeto łaskę Mahdiego, donosi o rozbiciu wojska generała Hiksa, o zajęciu fortec egipskich, o zabiciu Gordona, konsulów i t. d., o śmierci zastępcy Gordona, Stewarta baszy i kilku konsulów w Wady Kama. Dalej Omar Saleh zapewnia, że część Abisynii jest w posiadaniu derwiszów, którzy zburzyli katedrę w Gondor, i że były gubernator Darfuru, Slatin, były gubernator Babi-el-Gazal, Lupton, gubernator Kordufanu, Ibrahim, tudzież inni jeńcy Mahdiego żyją. Wreszcie wzywa Emina do poddania się Mahdiemu. Kiedy ten list nadszedł do Wadelaï, Emin był jeńcem zbuntowanych oficerów, po większej części wysłanych za przewinienia do tych odległych stref i otoczonych po prostu katorżnikami egipskimi. Zgraja ta zamordowała derwiszów, wysłańców Omara, i wyruszyła w pole. Atoli pod stacyą Redjaw doznała zupełnej porażki, w której polegli prawie wszyscy naczelnicy rokoszu, wskutek czego Emin i Jephson na żądanie żołnierzy zostali uwolnieni. Dnia 25 listopada wojska Mahdiego poczęły oblegać Dufilé, ale czwartego dnia zostały odparte przez wojska Emina. Nie ulegało jednak wątpliwości, że otrzymawszy posiłki, wkrótce ponowią napad.

Otrzymawszy te wiadomości Stanley natychmiast (18 stycznia) wysłał do Jephsona gońca z listem, w którym energicznie wzywa Emina do odwrotu. Skoro Europejczycy — pisze — staną na tej ziemi, zdają się być wciągniętymi w wir. Jedynym sposobem wyzwolenia się z niego jest słuchać ślepo i bez dyskusyi rozkazów, nadchodzących z zewnątrz. Komitet (do odszukania Emina) oświadczył mi: „Uwolnij Emina baszę i ocal go za pomocą broni, którą ci powierzamy. Jeżeli życzy sobie odejść, ta broń mu to ułatwi, jeżeli pragnie zostać, będzie mu pożyteczną.“ Khedyw powiedział to samo, ale dodał: „Jeżeli basza i jego oficerowie pragną pozostać na miejscu uczynią to na własną odpowiedzialność.“ To samo oświadczył mi sir Evelin Baring. i otóż, przebywszy 4.100 mil, jestem tutaj z różczką wybawienia. Niech jej się chwyci kto chce. Przybywajcie, jestem gotów użyć całej mej siły i mego rozumu, aby mu dopomódz. Teraz wszelkie wahanie powinno ustać. Trzeba pozytywnego „tak“, albo „nie“, and home we go“.

Istotnie dnia 6 lutego r. b. Jephson przybył do obozu Stanleya w Kawalli, a 17 lutego Emin na parowcach „Khedyw“ i „Nyanza“ z córką Feridą i pierwszym oddziałem Egipcyan staje w obozie. Jakkolwiek jednak nowy wybuch rokoszu w Wadelaï zdawał się potężnie wspierać rady Stanleya a wymarsz był już naznaczony na 10 kwietnia, Emin znowu się waha opuścić swą prowincyę. Powołuje się na zdanie kapitana Casatiego, który wobec Stanleya wyłuszcza zasady prawa, honoru, obowiązku, które skłaniają Emina „moralmente“ do wytrwania na swem stanowisku nie tyle z powodów politycznych, ile raczej, aby ocalić tę liczną ludność, która bądź co bądź, przez wiele lat okazywała gubernatorowi szczere przywiązanie, co się też zaznaczyło dobitnie w czasie rokoszu oficerów. Skrupuły te świadczą o delikatnem poczuciu honoru kapitana włoskiego. Stanley jednak działając według intencyi komitetu londyńskiego i Khedywa mógł zapewnić Emina, że może a nawet powinien dokonać odwrotu. Dopomogła mu niesforność egipskich towarzyszy Emina. Nawet w tak niebezpiecznej chwili knuli oni spiski a w nocy z 5 na 6 kwietnia napadli na obóz Stanleya. Teraz wreszcie wymarsz został uchwalony i nastąpił 10 kwietnia. W dwa dni potem karawana przybyła do Mazamboni, gdzie Stanley ciężko zachorował. Dopiero 8 maja można było wyruszyć w dalszą drogę.

Dnia 5 sierpnia z arabskiej osady pomiędzy jeziorem Alberta, a Victoria-Nyanza wysłał do Londynu list, który też doszedł. Dnia 28 sierpnia karawana doznała uprzejmego przyjęcia w misyi angielskiej na zachodnim brzegu Victorii, gdzie spoczywały nadeszłe z Zanzibaru towary i żywność dla ekspedycyi; następnie przybyła do Kageni na południowym brzegu jeziora Victorii, skąd Stanley niegdyś dokonał swej przeprawy przez jezioro do Ugandy, gdzie wtedy panował młody cesarz murzyński Mtesa; w dalszym pochodzie trzeba było staczać krwawe walki z krajowcami aż z przybyciem do stacyi niemieckiej Mpwapwy (10 listop.) skończyły się niebezpieczeństwa. Dnia 6 b. m. Stanley przypłynął do Zanzibaru, zkąd przed trzema laty wyruszył celem odszukania Emina i był tam witany uroczyście i serdecznie. Ale, jak to się dziwnie plecie, na tym Bożem świecie! Stanley przybył do Zanzibaru bez Emina! Po nadludzkich trudach, pokonawszy najstraszniejsze niebezpieczeństwa klimatu, wegetacyi i dzikich plemion, Stanley przywiódł Emina aż do brzegu, do Bagomoyo. Tam, po uczcie, wydanej przez władze niemieckie na cześć sławnych podróżników, prawie ślepy Emin spadł z balkonu 20 stóp i tak ciężko się zranił, że stan wycieńczonego trudemi klimatem męża obudza największe obawy. Czyżby to nie było prawdziwie tragicznem zrządzeniem przypadku, gdyby wszystkie usiłowania, podjęte celem ocalenia tego dzielnego pioniera cywilizacyi europejskiej w środkowej Afryce, który na mocy swego 13-letniego pobytu w prowincyi równikowej mógł odsłonić światu najciekawsze pod względem politycznym, narodowym i społecznym tajniki tych zaklętych stref, miały ostatecznie być udaremnione właśnie w chwili, gdy zdawały się być uwieńczone pełnym sukcesem.

wpływu na sposób czynności, lub gwałtownego wydalenia choćby jednego tylko członka ze zgromadzenia ustawodawczego, pociąga za sobą karę kaźni lub więzienia stanu od dwu do piętnastu lat; powstrzymanie którego z członków tych korporacyj gwałtem lub groźbą od udziału w zgromadzeniu lub od samodzielnego głosowania, takąż karę aż do lat pięciu. Przeszkadzać komukolwiek w wykonywaniu prawa wyborczego lub prawa głosowania zakazuje kodeks pod grozą więzienia pospolitego aż do trzech lat; a sprowadzać w jakichbądź wyborach rezultat niezgodny z jawną wolą wyborców, lub fałszować wynik wyboru, pod grozą więzienia pospolitego aż do dwu lat. Nakoniec za przekupstwo we wszelkich wyborach, a to na obie strony paktujące, nakłada kodeks karę więzienia pospolitego aż do roku całego i grzywny aż do 3000 zł. Z wyjątkiem jedynie tej liczby, zamiast której Rząd projektował 1000 zł., wszystko zgadza się tu z projektem rządowym. Grzywny podwyższyła komisya ze względu na to, że nieraz 1000 zł. stanowiłyby karę za mało dotkliwą w porównaniu z ważnością rezultatu wyborczego i z majątkiem winnej osoby.

Podobnej opieki, jak ustawodawcze, doznają także korporacye nieustawodawcze, w rozdziale o przewinieniach przeciw porządkowi publicznemu; a szczególnie ze względu na rady gminne i powiatowe zmieniła komisya karę o tyle, że, zamiast projektowanego przez Rząd więzienia pospolitego, co najwięcej trzyletniego, dopuszcza pięcioletnie.

Z przewinień przeciw władzy państwowej wymieniamy: publiczne wzywanie do niespełnienia powinności wojskowej lub podatkowej (kara: więzienie pospolite aż do trzech lat albo grzywny do 1000 zł.); publiczne wezwanie do nieposłuszeństwa ustawom lub rozporządzeniom sądów i innych władz (więzienie pospolite aż do roku albo grzywny aż do 500); tworzenie związku w celu niespełnienia powinności owych lub odmówienia posłuszeństwa ustawom i władzom (więzienie aż do roku albo grzywny aż do 1000 zł.); publiczne podawanie rządu, ciała ustawodawczego, władzy lub siły zbrojnej w pogardę (takaż kara); gwałtowne przymuszenie władzy lub osoby pozostającej w służbie publicznej do przedsięwzięcia lub zaniechania pewnej czynności, czyli słowem: gwałt przeciw zwierzchności, do której zaliczone są także wszystkie publiczne straże, straże pożarne w czasie wykonywania ratunku, strażnicy kolejowi, wszyscy stróże bezpieczeństwa ludzi i własności, chociażby ustanowieni przez osoby prywatne, i t. p. (kara więzienia aż do pięciu lat); p o w s t a n i e (*Aufstand*) t. j. tłumne zgromadzenie się, aby gwałtem lub groźbą wymusić wydanie lub niewydanie, albo cofnięcie ustawy lub rozporządzenia (kara: więzienie pospolite, do lat pięciu bez oznaczenia granicy minimalnej, na przywódców kaźń lub więzienie stanu od roku do lat pięciu); r o z r u c h (*Aufruhr*), t. j. nieustąpienie z tłumu w razie zakłóconego porządku mimo wezwania siły zbrojnej (kara więzienia nie niżej miesiąca; na sprawców i przywódców kaźń lub więzienie stanu od roku do do lat piętnastu); bunt więźniów (kara więzienna nie niżej sześciu miesięcy albo kaźni aż do lat dziesięciu).

Józef Glinkiewicz.

Bądź jak bądź, sława Stanleya, już tak świetna przedtem, w skutek tej ostatniej trzechletniej wyprawy nabyła jeszcze większego blasku. Dowiódł ponownie, że mówiąc o nim, trzeba zapomnieć wyrazu: niemożliwe! Kiedy przed 20 laty, młody reporter wybierał się na swą pierwszą wyprawę afrykańską, celem odszukania Livingstona, wielu traktowało go, jako pospolitego awanturnika. Tego samego losu zresztą doznał Kolumb. Po odkryciu biegu rzeki Kongo, co pociągnęło za sobą utworzenie wolnego państwa Kongo pod protektoratem króla belgijskiego, opinia już całkiem inny sąd wydała o Stanleyu.

Królowie (włoski i belgijski) najznakomitsi mężowie stanu, osobiście wyrażali mu podziw i uznanie. w trzech częściach świata, w Europie, Ameryce i Afryce, nazwisko Stanleya stało się jednem z najpopularniejszych. Zakładając potem przez 5 lat stacye nad odkrytym przez się Kongo, dowiódł organizatorskich zdolności na największą skalę. Na ostatniej wyprawie odkrył i utorował drogę od Kongo do jeziora Alberta. Pod względem politycznym odkrycie to może się na przyszłość stać niesłychanie ważnem. Bo dla czegoż odparci od Sudanu ku północy Anglicy nie mieliby, po zabezpieczeniu żeglugi na Aruwimi i dalszej drogi do jeziora Alberta, dotrzeć tędy do krajów równikowych? Już dawno o tem marzy znany generał Wolseley. Ale już te doniosłe wyjaśnienia topografii tych stref, zapowiedziane w listach Stanleya, zbadanie nieznanych rzek, gór i lasów, sprostowanie mylnych danych o jeziorze Wiktoryi, które jest znacznie większem, aniżeli dotąd przypuszczano, całkiem wystarczają, aby ostatniej wyprawie Stanleya zabezpieczyć pierwszorzędne miejsce w dziejach eksploracyj afrykańskich.

Wiedeń, w grudniu.

E. L.

KORESPONDENCYE

Praga czeska, 2 stycznia.

Sam fakt zebrania się konferencyi czesko-niemieckiej jest wypadkiem ważnym, gdy sobie przypomnimy, że od 30-stu lat po raz pierwszy udało się zwaśnionych a równie upartych synów Bohemii skłonić do obesłania takiej konferencyi. W dawniejszych czasach zwykle Czesi proponowali konferencyę, na którejby można uczynić wstępne kroki, zmierzające do ugody. Niemcy na wszelkie tego rodzaju propozycye odpowiadali, że jedynem odpowiedniem polem do rokowań ugodowych jest sejm, względnie Rada państwa, a zatem nie potrzeba żadnych zebrań parlamentarnych. W taki sposób wyrażali się, dopóki Czesi nie zasiadali ani w Sejmie, ani w Radzie Państwa. Skoro się to stało, zmienili taktykę o tyle, że odtąd dowodzili, iż nie potrzeba żadnej ugody z Czechami; stawiali po prostu w Sejmie, jak w Radzie państwa żądania, i to po części takie, o których z góry wiedzieć musieli, że nie mogą być spełnione, jak n. p. podział Czech na dwie odrębne prowincye, zniesienie rozporządzeń językowych z r. 1880 i 1886 etc. Jeżeli wreszcie zgodzili się na obesłanie pozaparlamentarnej konferencyi ugodowej, świadczy to, że pomimo wszelkich opozycyjnych deklamacyj, wierzą jednak w bezparcyalność i najlepsze chęci teraźniejszego rządu.

Hr. Taaffe umiał znakomicie wyzyskać błędy Młodoczechów ku polepszeniu ogólnej sytuacyi. Gdy Niemcy czescy we wrześniu r. z. jedynie dla tego, ponieważ poseł Zucker w mowie, wygłoszonej przed wyborcami, wspomniał o koronacyi, i ponieważ nowomianowany namiestnik hr. Franciszek T h u n dawniej, będąc posłem, wyraził także życzenie, aby się odbyła koronacya, domagali się od Rządu deklaracyi, że nie zamierza przywrócić historycznego prawa Czech, ani naruszyć konstytucyi, i od takiej deklaracyi uczynili zawisłem obesłanie konferencyi ugodowej: — hr. Taaffe życzeniu temu zadość uczynić nie mógł. Bo Rząd odpowiadać może tylko na zapytania, oparte na jakiejś realnej podstawie, nie zaś na całkiem dowolne, stawiane bez wszelkiego poważnego powodu a nawet pretekstu. Inny obrót wzięły rzeczy, gdy Młodoczesi, postawiwszy na porządku dziennym „historyczne prawo“, pociągnęli sejm czeski tak dalece za sobą, że uchwalił znaną rezolucyę. Teraz Niemcy otrzymali poważny pretekst do ponowienia dawnego pytania w interpelacyi 3 grudnia, a hr. Taaffe na taką formalną interpelacyę całej lewicy odpowiedział, że — nie zamierza zalecać Monarsze przywrócenia „prawa historycznego“. Ta deklaracya Rządu skłoniła stronnictwo niemiecko-czeskie do obesłania konferencyi.

W rozprawach nad adresem, jeden z posłów staroczeskich, dr. Braf, zauważył, że Młodoczesi nigdy nie wiedzą, do jakiego celu właściwie dążą i porównał ich z tym jeźdźcą na rozhukanym koniu, który na zapytania: „Gdzie pędzisz?“ — odpowiada: „Czyż ja wiem?“ Porównanie okazało się trafnem. Młodoczechom zdawało się, że stawili na porządku dziennym „historyczne prawo“, a tymczasem — pośrednio — ułatwili zebranie się konferencyi ugodowej. Sama przez się konferencya taka nie sprzeciwia się historycznemu prawu Czech. Atoli w danych okolicznościach, wszyscy wiemy doskonale, że jeżeli na konferencyi przyjdzie do skutku ugoda, to nie na podstawie prawa historycznego, lecz na podstawie konstytucyi. O tyle zatem akcya ugodowa niemiecko-czeska jest czemś stanowczo odmiennem od owego celu, do którego Młodoczesi zmierzali swym adresem. Wprawdzie Młodoczesi niejednokrotnie bardzo dobitnie domagali się ugody z Niemcami i w tym celu wysyłali dra Sladkowskiego do p. Schmeykala. Ale czynili to właśnie w takich czasach, kiedy wygłaszali, że prawo historyczne nie „warte szczypty tytoniu“, i że trzeba pracować na podstawie danych stosunków. Dziś, kiedy p. Edward Gregr, jak uroczyście zapewniał w sejmie, „z Szawła zamienił się w Pawła“, gorąco umiłował prawo historyczne i przyrzekł go bronić z „gorliwością konserwatysty“, — dziś naturalnie są przeciwnikami ugody.

Oburzają się mianowicie, że żaden z dyplomatów młodoczeskich nie został wezwany na konferencyę? Po co? Z jakiego tytułu? Jeżeli przyjdzie do skutku ugoda niemiecko-czeska, to rzeczywiście w tym celu, aby żywioły umiarkowane dwóch narodowości połączyć ku wspólnej walce przeciwko żywiołom radykalnym, anti-austryackim, po części anti-społecznym. Innemi słowy: powinna w sejmie czeskim powstać silna większość niemiecko-czeska, aby tworzyć pewną tamę przeciwko falom radykalizmu młodoczeskiego. Dla Młodoczechów więc w konferencyi nie ma miejsca.

Dopisze ona zaś tylko w tym razie, jeżeli tak Niemcy, jak i Staroczesi zdolni będą stawić zasady p o l i t y c z n e wyżej od solidarności narodowej. Jeżeli się nie zdobędą na taką, konieczną ewolucyę, natenczas konferencya nie osiągnie zamierzonego celu, ale hr. Taaffe opuści ją z czystem sumieniem, że uczynił co mógł, aby ułatwić porozumienie się umiarkowanych żywiołów w Czechach.

Z Petersburga.

(Potoczne wiadomości.)

O stanie zdrowia bawiącego obecnie w Egipcie wielkiego księcia Piotra krążą niepomyślne miadomości. Również stan zdrowia w. ks. Mikołaja ma budzić wielkie obawy.

W Petersburgu nie ustają pogłoski o mających nastąpić zmianach w gabinecie. I tak ma być zachwianem stanowisko ministra sprawiedliwości Manasseina, który tak bardzo przyczynił się do russyfikacyi prowincyj nadbałtyckich, a jako jego następcę wymieniają senatora Plehwe, który obecnie jest towarzyszem ministra spraw wewnętrznych i stoi na czele departamentu policyi państwa. Gdy hr. Tołstoj, minister spraw wewnętrznych, na wiosnę umarł, wówczas mówiono powszechnie, iż Plehwe zostanie jego następcą. Durnowo otrzymał wówczas posadę po Tołstoju, a Plehwemu przyrzeczono posunięcie na wyższy stopień przy najbliższej sposobności. Mówią dalej, iż minister wojny Wannowski miał objawić życzenie objęcia namiestnictwa na Kaukazie w miejsce ks. Woroncowa-Daszkowa, który ustępuje podobno w tym miesiącu. Jako domniemanych następców Wannowskiego wymieniają: generała Obruczewa, szefa sztabu generalnego, uchodzącego za przyjaciela Francyi i generała Rosenbacha, do niedawna generał-gubernatora Turkestanu, a poprzednio szefa sztabu obecnego cara, gdy tenże dowodził jeszcze wojskami gwardyi.

Korespondent petersburski ***N. fr. Presse*** przedstawia zajścia w Irkucku w innem świetle, niż doniesiono do ***Timesa***. W Petersburgu miano otrzymać wiadomość o rewolucyjnych knowaniach socyalistów i nihilistów internowanych w Irkucku. Rząd wysłał swego komisarza Russanowa, dla zbadania sprawy na miejscu. Ten wyśledził tajną drukarnię, którą wysłańcy założyli przy pomocy swych dozorców kozakow sybirskich. Podczas zamykania drukarni, a według innej wersyi, podczas dalszego transportowania zesłanych, przyszło do krwawego starcia nihilistów z wojskiem, przy potyczce poległo lub zostało rannych około 30 rewolucyonistów. Korespondent nie donosi, czy wojsko poniosło jakie straty, co rzuciłoby niejakie światło na rodzaj potyczki, którą *Times* przedstawił, jako gromadne wymordowanie przestępców politycznych.

Urzędownie telegrafują z Petersburga: Dla zabezpieczenia formowania transportów wojennych przy mobilizacyi, ministerstwo wojny będzie nabywało powózki i uprząż z wolnej ręki u ludności tych miejscowości, z których naznaczona została dostawa koni do transportów. Wezwanie do sprzedaży powierzone zostaje policyom: miejskiej i powiatowej, oraz właściwym zarządom wiejskim i gminnym“.

Wedle ogłoszonego urzędownie sprawozdania czasowego o dochodach i rozchodach państwowych, za czas od d. 3 stycznia do d. 13 października, w roku ubiegłym dochody są wyższe niż w roku zeszłym o 30 milionów, rozchody zaś mniejsze blisko o 19 milionów.

Graždanin donosi, że do ministerstwa oświaty wniesiona została prośba o założenie wyższych kursów żeńskich w Warszawie.

Dnia 1-go stycznia odbyło się w Mitawie pierwsze posiedzenie rady miejskiej po wprowadzeniu języka rossyjskiego do samorządu miejskiego. Ukazu wysłuchano stojąco, poczem przystąpiono do zajęć porządkowych. Rozprawy toczyły się wyłącznie po rossyjsku.

Pretensye Francyi względem Włoch.

Na pretensye francuskie do Włoch, wyrażane coraz częściej w prasie francuskiej, o których podaliśmy wiadomość przed kilku dniami w artykule wstępnym, zwrócił uwagę i wiedeński *Fremdenblatt* w ostatnim numerze. ***Fremdblt.*** zaznacza owe uroszczenia na podstawie stanowiska odpornego, które zajęła prasa włoska sfer ekonomicznych i półurzędowych i rejestrując te prądy, pisze:

W wielu dziennikach włoskich, mianowicie w takich, które są wyrazem opinii kół handlowych i przemysłowych, wyrażono obawy, ażeby po zniesieniu ceł różniczkowych, nie poczyniono Francyi jeszcze innych ustępstw. Przeciw obawom tym odzywa się ministeryalna ***Riforma*** z zapewnieniem, że uprzejmość ze strony Włoch nastąpiła dopiero wtedy, gdy rząd francuski zajął względem Włoch przyjaźniejszą nieco postawę i że krok ten rządu włoskiego, korzystny zresztą dla samych Włoch, ma na celu przekonać i francuską opinię publiczną o przyjaznem usposobieniu Włoch. Ale dodaje ***Riforma***, żądaniom prasy republikańskiej, ażeby zmienić generalną taryfę włoską, nie stanie się zadość, jak to już zaznaczył i minister skarbu w oświadczeniu swem w senacie. Taryfa bowiem generalna nie stanowi żadnej przeszkody do zawarcia nowego traktatu lub osiągnięcia pewnego w tej mierze porozumienia. ***Riforma*** dodaje: Zmiana taryfy włoskiej nie wystarczyłaby zgoła, ażeby francuskich italofobów zadowolić, którzy zresztą wystąpili z innemi jeszcze wymaganiami i po części już występują.

Do organów prasy francuskiej, którym się zdaje, że mają zupełne prawo żądać od Włoch i „innych jeszcze ustępstw“ należy i paryska ***Revue bleue***. Przegląd ten mniema, pisze ***Riforma***, że daje dowód wielkiego umiarkowania, gdy nie żąda ani głowy p. Crispiego, ani oderwania się Włoch od trójprzymierza, ale żąda tylko przyzwolenia Włoch na wcielenie Tunisu do posiadłości francuskich. Może być, iż znajdą się pewne dzienniki włoskie (prasa radykalna), które propozycyę tę zechcą uważać za niezły interes, byle tym sposobem osiągnąć można nowy traktat handlowy z Francyą.

Rząd włoski dodaje ***Fremdblt***, nie wda się nigdy w robienie takich interesów i będzie miał za sobą opinię publiczną Włoch całych. Zagrożenie marynarskim interesom włoskim, bezpieczeństwu wybrzeży Włoch i przyszłości ich handlu morskiego, wystąpiłoby jeszcze jaskrawiej po wcieleniu Tunisu, niż się to stało po objęciu tam protektoratu przez Francyę. Dodać do tego można, że jeźli prąd ceł ochronnych potrwa dłużej we Francyi, to francuski Tunis zostałby rychlej lub później dla Włoch tem, czem jest dzisiaj Algier, dokąd nie wchodzi ani jeden kilogram produkcyi włoskiej. Dziś jest w Tunisie kolonia włoska najsilniejszą i najzamożniejszą ze wszystkich kolonij nad morzem Sródziemnem, gdy natomiast w Algierze narodowości włoskiej poprzysiężono zagładę. Po wcieleniu Tunisu, nie pozostawałby Włochom inny wybór, jak wyrzeczenie się swojej narodowości lub wyemigrowanie, a gdyby tego uczynić nie mogli, zostaliby skazani na klęskę ostatniej nędzy.

Po wystawie paryskiej.

Jeden z najpoważniejszych organów ekonomicznych francuskich, ***Economist Français*** zastanawiając się nad rezultatami wystawy paryskiej, następujące na ten temat snuje refleksye:

Świetny mnóstwem trofeów, piękny obraz ogólny wystawy, posiada jednak także i swoje ciemne strony. Przedewszystkiem czyż można nie widzieć tego przewrotu, jakiego dokonała wystawa w rozlicznych warstwach ludności? Samo wybudowanie gmachów wystawy sprowadziło do Paryża kilkakroć stotysięcy robotników, którzy wkrótce zasmakowali w życiu wielkiej stolicy i już tutaj pozostali. Ale, oprócz tego ściągnęły tutaj tysiące innych ludzi zarobkujących, jak: kelnerów, woźniców, posłańców, i t. d., którzy żyli przez parę miesięcy z wystawy, a dziś włóczą się po ulicach bez zarobku. A ileż to milionów samych ciekawych z prowincyi, którzy przybyli tu jeno celem zwiedzenia wystawy, a dzisiaj mają tylko jedno gorące życzenie, ażeby pozostać i osiedlić się na zawsze w mieście, które im się tak rozkosznem wydało. A jeśli już dawniej w ogóle uznano, że wyższość Paryża nad prowincyą w czasach zwykłych była nadzwyczajną, i że entuzyazm, jaki stolica budzi we wszystkich Francuzach jest jedną z największych pod względem socyalno ekonomicznym szkód dla całej Francyi — to teraz po wystawie stosunek ten niekorzystny jeszcze większe przybrał rozmiary.

Nie można zaprzeczyć, że ruch handlowy w Paryżu, szczególnie w pewnych gałęziach, podniósł się podczas wystawy znacznie i znaczne z niej wyciągnął korzyści. Teatra, kawiarnie, hotele, cyrki i publiczne lokale tańców, pozabierały niesłychane sumy. W ciągu sześciu miesięcy teatra: „Folies Bergére“ i „Eden“ zarobiły więcej pieniędzy, aniżeli mogłyby zarobić w czasach normalnych w ciągu lat dziesięciu. Prawie wszystkie dzienniki z podziwem niezmiernym mówią o tych wynikach wystawy; powiadają, że naród, w którym roznosiciele limonady i przedsiębiorcy widowisk publicznych robią w przeciągu sześciu miesięcy majątek, że taki naród jest pierwszym narodem świata. My jednak nie możemy podzielać tego entuzyazmu, widzimy bowiem, że ten świetny dla Paryża rezultat osiągnięty został kosztem prowincyi. Przez dwa lata biedni

ludzie na prowincyi składali z ciężko zapracowanego grosza oszczędności, ażeby odbyć podróż do Paryża i tu się zabawić. Odmawiali sobie nieraz najniezbędniejszych potrzeb, a inwestycye wszelkie swego gospodarstwa domowego odłożyli na później. Handel prowincyonalny, od dawna już podcięty przez konkurencyę paryskich magazynów i bazarów, poniósł skutkiem wystawy nowe a dotkliwe straty, które długie jeszcze lata odczuwać będzie. Wszystkie miejsca kąpielowe Francyi stały tego lata pustkami, a zima przyniesie niezawodnie liczne bankructwa kąpielowych przedsiębiorstw. Prześliczne okolice górskie, nad Loarą szczególniej, zazwyczaj przepełnione turystami, w tym roku rzadkich tylko miały gości. Paryż wciągnął w siebie wszystkie soki finansowe prowincyi, a statystyka niebawem wykaże, jakie sumy na prowincyi z kas oszczędności wydobyto i jakie mnóstwo przedmiotów wartościowych poszło do paryskich lombardów".

KRONIKA

Lwów, 4 stycznia.

— **P. Oktaw Pietruski**, zastępca JE. p. Marszałka krajowego w Wydziale krajowym, z porady lekarzy wyjechać ma na zimowe miesiące do Abbazyi.

— **Z Towarzystwa groszowego.** Z powodu zaprowadzić się mających nowych puszek oszczędności, uprasza zarząd szanownych posiadaczy tychże o zwrot takowych, czy są pełne, czy też próżne, na ręce JWPani Namiestnikowej hr. Badeniowej, albo p. Leontyny Werner, ul. Sobieskiego l. 3 do 8 stycznia 1890.

— **Egzamina kwalifikacyjne** przed lwowską c. k. komisyą egzaminacyjną dla nauczycieli szkół ludowych pospolitych i wydziałowych rozpoczną się w poniedziałek, dnia 17 lutego o godzinie 8 rano piśmienną częścią egzaminu. Podania należycie ostemplowane i zaopatrzone: a) w metrykę urodzenia, b) w świadectwo dojrzałości, c) w dowody najmniej dwuletniej praktyki nauczycielskiej odbytej w szkole publicznej lub w szkole prywatnej mającej prawa szkoły publicznej, i d) w krótki opis przebiegu życia z wymienieniem odbytych nauk i dzieł przestudyowanych do egzaminu, należy wnosić za pośrednictwem swej przełożonej c. k. Rady szkolnej okręgowej, do dyrekcyi c. k. komisyi egzaminacyjnej we Lwowie (ulica Skarbkowska, l. 39) najdalej po dzień 31 stycznia b. r. Podania później wnoszone nie będą uwzględnione.

† **Jan Karol del Campo Scipio**, senator Rzeczypospolitej Krakowskiej, protonotaryusz apostolski i prałat domowy Jego Świątobliwości, dziekan kapituły katedralnej krakowskiej, rada konsystorza biskupiego, członek Akademi Umiejętności, urodzony 28 lutego 1801 r., w 63 roku kapłaństwa, zmarł w Krakowie dnia 3 b. m. nad ranem. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 5 b. m. o godzinie 3 po południu.

— **Stypendyum.** Magistrat m. Lwowa ogłasza: Celem nadania stypendyum z fundacyi ś. p. dr. Karola Lingera rocznych 300 zł. w. a. przeznaczonego dla jednego ucznia medycyny na wszechnicy wiedeńskiej, na czas trwania kursu naukowego, rozpisuje się konkurs z terminem do dnia 31 stycznia 1890 r.

Ubiegający się o to stypendyum winien podanie swoje, zaopatrzone w metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwa szkolne, poświadczenie lekarskie względem odbytej ospy szczepionej i poświadczenie dekanatu fakultetu medycznego w Wiedniu, iż na wydział ten uczęszcza, wnieść do magistratu lwowskiego i wykazać w podaniu, iż jest synem rady magistratu albo członka Rady miejskiej lub obywatela miasta Lwowa, albo przynajmniej mieszkańca tutejszego.

Otrzymujący stypendyum obowiązany będzie w myśl aktu fundacyjnego po ukończonych studyach i osiągnięciu doktoratu osiąść we Lwowie i przez lat pięć w szpitalu Sióstr Miłosierdzia bezpłatnie ordynować.

— **Zarząd kolei Karola Ludwika** ogłasza: Odnośnie do naszego ogłoszenia z dnia 12go listopada b. r., podajemy do publicznej wiadomości, że według nadeszłego uwiadomienia pociągi rossyjskie Nr. 6 i 5 nie mają odtąd codziennego połączenia z naszemi pociągami kuryerskiemi Nr. 1 i 2, jakoteż mięszanemi Nr. 11 i 12 w Wołoczyskach, względnie w Podwołoczyskach, lecz tylko w tych dniach, w których rossyjskie pociągi kuryerskie Nr. 2 i 1 nie kursują. Tak więc aż do odwołania, rossyjski pociąg Nr. 6 odchodzi z Wołoczysk tylko w każdy poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek i sobotę, pociąg zaś rossyjski Nr. 5, przychodzi do Podwołoczysk tylko w każdą niedzielę, poniedziałek, środę, czwartek i sobotę. Dla wczesnego załatwienia czynności ołowych w Wołoczyskach, zaprowadzony będzie w każdą niedzielę i środę t. j. w tych dniach, w których rossyjski pociąg Nr. 2 z Wołoczysk odchodzi, nadzwyczajny pociąg osobowy, którym podróżni naszego pociągu Nr. 11, nie czekając na odjazd naszego pociągu granicznego Nr. 201, do Wołoczysk udać się mogą. Odjazd tego nadzwyczajnego pociągu osobowego nastąpi o godzinie 6 minut 30 wieczorem, a przyjazd tegoż do Wołoczysk o godz. 6 minut 47 wieczorem według zegaru budapesztańskiego. Dalsze szczegóły wyż wspomnianego ogłoszenia zostają niezmienione.

— **O zaręczynach** Elżbiety bar. de Vaux, córki Karola bar. de Vaux i Elżbiety z hr. Lanckorońskich, z ks. Władysławem Lubomirskim, synem ks. Eugeniusza Lubomirskiego i Róży z hr. Zamojskich, donoszą z Wiednia. Ślub młodej pary zapowiedziany jest na dzień 14 b. m.

— **Ślub** p. Henryka Sawczyńskiego, syna Zygmunta, radcy szkolnego i posła na Sejm i do Rady państwa, z panną Elzą Kratterówną, córką dr. Ferdynanda Krattera, adwokata krajowego, odbędzie się dnia 7 b. m. w kościele św. Mikołaja.

— **P. Tadeusz Wiśniowiecki**, profesor c. k. Szkoły dla przemysłu artystycznego, wystąpił z dyrekcyi lwowskiej Zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych.

— **Wykład** prof. Frankego „O wystawie w Paryżu", odbędzie się w sali Stowarzyszenia „Skała" w dniu 5 b. m. Następny wykład mieć będzie p. Szczepanowski Stanisław, p. t. „O wpływie ułatwionych komunikacyj na rozwój kraju", w dniu 12 b. m. Początek obu wykładów o godzinie 5 po południu.

— **Biuro komitetu** balu rymanowskiego, który odbędzie się w dzień Trzech Króli w sali kasyna miejskiego, znajduje się od dziś w hotelu Zorza. Bilety familijne uprawniające do wstępu 3 osoby, są do nabycia tamże po cenie 5 złr. między godziną 10 a 12 w południe i od 2 do 6 wieczorem; pojedyńczy bilet wstępu kosztuje 3 złr. Bal, jak już donieśliśmy, zapowiada się bardzo pięknie.

Na balu tańcom przewodniczyć będzie p. Adolf Abrahamowicz i p. Kopecki.

— **Na rzecz burs pedagogicznych** odbędzie się 12 b. m. w salach kasyna miejskiego wieczorek z tańcami, który wypadnie bezsprzecznie pod względem zabawy dobrze, jak zwykle, funduszowi burs zaś niemały przyniesie dochód. Wiele pań ze świata pedagogicznego przyrzekło sprawować obowiązki gospodyń, pierwsze powagi nauczycielskie zapiekowały się wieczorkiem. Po zaproszenia zgłaszać się należy do Towarzystwa pedagogicznego (ulica Ossolińskich 11, dom ks. Sapiehy).

— **Akademicki wieczór** z tańcami, który odbędzie się 14 b. m. w salach kasyna miejskiego, będzie niezawodnie jedną z najświetniejszych zabaw w tegorocznym karnawale. Zaproszenia już rozesłano. W razie pominięcia dla pomyłki lub braku adresu, zgłaszać się można po zaproszenia do „Czytelni akademickiej" (Rynek 24) ustnie lub listownie z dokładnem podaniem adresu.

— **Komitet zarządzający zakładem św. Łazarza** składa podziękowanie imieniem prebendaryuszów Zakładu tym łaskawym dawcom, którzy raczyli się przyczynić do uprzyjemnienia świąt Bożego Narodzenia.

— **Dla głuchoniemej** Maryi Krzeczkowskiej złożyli w dalszym ciągu w Administracyi *Gazety Lwowskiej*, zamiast rozsyłania biletów noworocznych, pp.: Bolesław Siedlecki 1 zł., dr. Ernest Till 5 zł., Marya i Wincentyna Hołub 2 zł.

— **W szkole św. Anny** odbędzie się w niedzielę 5 b. m. odczyt p. dyrektora Walentego Kowalówki p. n. „Hugo Kołłątaj, orędownik mieszczan i ludu wiejskiego na Sejmie czteroletnim". — Wstęp wolny. — Początek o godz. 5 po południu.

— **Z „Sokoła"**. W niedzielę, dnia 5 b. m., w sali Towarzystwa gimnastycznego „Sokół" wykona próbę tańców karnawałowych orkiestra wojskowa 80 pułku pod kierownictwem kapelmistrza p. Fridricha. Program: 1. Rosenkranz, polonez. 2. Fliege, chińska serenada (po raz pierwszy). 3. Fridrich, „Blumensträuschen", walc (po raz pierwszy). 4. a) Hasselmann, „Aus Liebchen", ländler na 2 skrzypce (po raz pierwszy na instr. smyczkowe); b) Gillet, „Fern von Ball", intermezzo (po raz pierwszy). 5. Sochor, „Thea", polka franc. (po raz pierwszy). 6. Wroński, Wszystkie pary! mazur. 7. Schreiner, Historya muzyki od Glucka do Ryszarda Wagnera. 8. Dellinger, „Blanche" polka franc. z op. „Kapitan Fracassa" (po raz pierwszy). 9. Fridrich, kadryle z motywów polskich. 10. Wroński, Iskra, galop (po raz pierwszy). Początek o godzinie pół do 5.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 4 stycznia 1890 roku godzina 12 w południe. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 3 do godziny 12 w południe dnia 4 stycznia 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-wschodni, co do siły miernyj (2·3), niebo czyste, powietrze bardzo wilgotne (92 prc. wilgotności wzgl.), opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była —6·5°C, najwyższa 3·0°C o godzinie 12 w południe, najniższa —9·0°C w nocy.

Uwaga: Cała doba była pogodna, dziś rano była mgła mała.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w Islandyi; zwyżka 780 do 775 mm. w Krymie; zniżka drugorzędna utworzyła się w północnej Skandynawii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 772 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 4 do godz. 12 w południe dnia 7 stycznia b. r. Wiatr będzie co do kierunku zmienny od SE do W, co do siły słaby (1—2), średnia temperatura doby w tym czasie bez zmiany, niebo będzie przeważnie pogodne, względna wilgotność powietrza bez zmiany, opad śnieg. Dwie pierwsze doby będą pogodne, w trzeciej śnieg nieznaczny.

— **Prezydent Akademii Umiejętności** w Buda-Peszcie, kanonik i opat Wilhelm Fraknoi, zamianowany został biskupem *in partibus*.

— **Influenza**, czyli „nowa choroba", jak ją w Krakowie nazywają, zdaje się w tem mieście przesilać. Byłby po temu najwyższy czas, gdyż aczkolwiek z przebiegiem łagodnym, rozszerzyła się ona tam niesłychanie, począwszy od najdalszych kończyn miasta, a skończywszy w śródmieściu. I z prowincyi nadchodzą doniesienia o szerzeniu się influenzy; zapadają na nią ludzie zahartowani, nawet urzędnicy i służba kolejowa, przyzwyczajona do wszystkich zmian powietrza. Przy wielu liniach kolejowych dała się influenza dotkliwie weznaki. — *Czas* otrzymał doniesienie, że władze szkolne w Krakowie poleciły w razie danym zawieszać naukę na pewien czas. Influenza grasuje silnie w Turynie, Medyolanie, Neapolu, Mesynie i Genui.

Lord Salisbury, który w Londynie zapadł na influenzę, ma się lepiej.

— **O pożarze zamku Laeken** doszły dotychczas następujące szczegóły: Tylko gruzy pozostały ze wspaniałej rezydencyi królewskiej. Ognia niepodobna było opanować. Zawalenie się kopuły zadało ostatni cios ulubionej rezydencyi króla Leopolda, a z zamku, prócz cennych korespondencyj i dokumentów, nie uratowano nic więcej. Natomiast spłonęła cała garderoba i bielizna królowej. tak, że musiano nową bieliznę dla niej kupować. Płomienie zniszczyły skarby sztuki, jak obrazy, gobeliny, bogate zbiory i biblioteki. Wspaniałe cieplarnie i stajnie ocalały. Pierwsza wiadomość o pożarze w Laeken doszła podczas przyjęcia noworocznego w pałacu królewskim w Brukseli. Król nie przerwał przyjęcia, tylko minister rolnictwa Brooyn udał się natychmiast do Laeken. W 10 minut później królowa z damą dworu udała się powozem w wytężonym galopie do Laeken. Przybywszy na miejsce, dowiedziała się, że guwernantka księżniczki Klementyny padła ofiarą pożaru, uduszona dymem. Zresztą nikt nie stracił życia. Później przybył król na miejsce. Pożar powstał w podziemnych przyrządach do opalania.

— **Pożar** d, 2 b. m. wybuchł w przedsionku teatru w Zurichu, podczas przedstawienia. Aby nie wywoływać popłochu, reżyser teatru oświadczył publiczności, że z powodu nagłej niedyspozycyi kilku artystów, przedstawienie musi być przerwane. Publiczność, zapełniająca amfiteatr, wyszła spokojnie i dopiero na ulicy dowiedziała się o pożarze w przedsionku teatru. — W Akwisgranie wczoraj spłonęła wieża starożytnego kościoła św. Michała.

— **O strasznym wypadku** donoszą z Londynu. W ochronce dzieci na Forestgate w noc Sylwestrową wszczął się pożar, który rozszerzył się tak szybko po obszernym gmachu, że nim zdążyła pomoc, z pięciuset dzieci, znajdujących przytułek w zakładzie, 26 udusiło się w dymie.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

„Świat" Nr. 1. Rok trzeci. *Tradition oblige!* powiedział sobie zapewne *Świat* krakowski, — bo pierwszy jego numer rozpoczynający rocznik trzeci, odpowiada najzupełniej tradycyom piękna i wykwintności literackiej, jakim redakcya tego pisma była wierną w ciągu dwóch lat ubiegłych. W nowej okładce wykonanej przez Stanisława Tondosa, przynosi nam pismo krakowskie w swym pierwszym zeszycie wyborne reprodukcye dzieł takich mistrzów, jak Matejko, Siemiradzki i Brandt i takich artystów jak Kozakiewicz, Loevy i Merwart. Rozpoczyna zeszyt śliczna winieta tytułowa Tondosa i nowella Jeża „W prądzie", wybornie illustrowana przez Włodzimierza Tetmajera; następuje przepyszne studyum H. Siemiradzkiego, dalej „Z teki Szkiców". Jana Matejki i doskonała reprodukcya obrazu Henryka de Laveaux „Praczki nad Wisłą". W części literackiej mamy następnie ciąg dalszy niezmiernie interesującej pracy dr. Antoniego J. „Po inkursyi kozackiej", odsłaniającej nam ciekawą kartę z wewnętrznych dziejów Bracławszczyzny. Tu oko czytelnika odrywa się na chwilę od tekstu, aby się zachwycać wytwornemi reprodukcyami: Józefa Brandta: „Ze wsi — w step!", Antoniego Kozakiewicza „Przed karczmą", Edwarda Loevy „Leila" (Arabka z pokoienia Ouled Nails), a wreszcie cudownym, pełnym wdzięku i lekkości obrazkiem Pawła Merwarta „Z listem do miłego". Dział illustracyjny kończy Alfreda Römera wybornie wykonane wnętrze komnaty w hotelu Lambert i udatny portret Aurelego Urbańskiego, dodany do tekstu artykułu A. Dobrowolskiego, który treściwie przedstawił zasługi pisarza-jubilata. Wracając do treści literackiej, zaznaczyć jeszcze winniśmy pełen ciekawych szczegółów artykuł Stanisława Bełzy p. t. „Jeden dzień w Oxfordzie" i obfitą „Kronikę", która kończy ten noworoczny zeszyt.

W dodatku pierwszym: J. Rogosza „Karyerowicz", powieść; w dodatku drugim: „Stary płaszcz" Maksyma du Camp, w przekładzie M. Reyowej.

Illustration Universelle w ostatnim zeszycie zamieszcza wizerunek austryackiego pałacu parlamentarnago w Wiedniu, wraz z obszernym szkicem stosunków stronnictw w Izbie deputowanych, oraz charakterystyką wybitniejszych deputowanych i członków Rządu. Obszerniejsze i sympatyczne wzmianki poświęca pismo francuskie pp. Ministrom: hr. Taaffemu, dr. Dunajewskiemu, Zaleskiemu, prezesowi Izby dep. dr. Smolce etc. Mówiąc o prezesie gabinetu, podnosi pismo francuskie, że hr. Taaffe posiada szczególny dar zwalczania przeciwników a wytrwale i konsekwentnie dąży do wytknietego celu. Mówiąc o panu Ministrze skarbu przyznaje mu olbrzymią zasługę w uregulowaniu finansów austryackich, czem nie może się poszczycić żaden z jego poprzedników. Podnosi przytem illustracya francuska dar wymowy, cechujący dr. Dunajewskiego, którego nazywa Ministrem-mówcą gabinetu.

Obraz Jana Matejki. Mistrz krakowski wykończył niedawno obraz będący własnością posła A. Rappaporta w Wiedniu. Dzieło to przedstawiające „Przyjęcie żydów w Polsce" nie było niestety wystawione, a należy ono do najcenniejszych i najwspanialszych kreacyi Matejki. Znany sprawozdawca *N. fr. Presse* nadzwyczaj pochlebnie wyraża się o tym obrazie; podawszy jego dokładny opis, tak dalej pisze: „Cała akcya obrazu przedstawioną jest z nadzwyczajną jasnością i przejrzystością, tym razem Matejko umiał bowiem nadać obrazowi doskonałą perspektywę, każda z postaci posiada swoją wybitną odrębną indywidualność, są to charakterystyczne figury. Artysta nie stworzył nigdy bardziej żyjących postaci. Dzieło wywiera potężne wrażenie, nie tylko wielką ilością energicznie namalowanych postaci, ale zarówno mistrzowskiem traktowaniem kolorytu pełnych harmonii i wdzięku; jednem słowem obraz ten zaliczyć należy do najlepszych utworów krakowskiego malarza i zewsząd objawia się życzenie, aby ta perła została wystawioną na widok publiczny.

Kryzys w Burgteatrze wiedeńskim, o której donosiliśmy przed kilku dniami, zażegnaną została. Urażony pominięciem przy obsadzeniu posady dyrektora dotychczasowy sekretarz teatru baron Berger, na wniesioną dymisyę otrzymał nader pochlebnie zredagowaną odmowę, dla której zrozumienia pamiętać trzeba o tem, że p. Berger jest nietylko dobrym zarządcą teatru, ale nadto jeszcze i mężem p. Hohenfels, najznakomitszej z obecnych sił artystycznych Burgu. W imię sztuki i przyszłości pierwszego teatru niemieckiego na świecie uproszono go, aby nietylko nadal na swej posadzie pozostał, lecz także powierzono mu współkierownictwo przedsiębiorstwa. Ujęty tym dowodem zaufania, oświadczył, że na propozycyę się zgadza i nawet po zamianowaniu stałego dyrektora na stanowisko dotychczasowem nadal pozostanie. Kierownictwo teatru spoczywa w ręku spółki Sonenthal-Berger. Komu dyrekcya stanowczo oddaną zostanie, jeszcze nie wiadomo dzisiaj, jako ewentualnych dyrektorów wymieniają O. Devrienta z Berlina, Claara z Frankfurtu i t. d.

Ludwik Doczi, znany zaszczytnie węgierski dramaturg, autor sztuki „Pocałunek" i radca dworu w Ministerstwie spraw zagranicznych, wydał obecnie po węgiersku i po niemiecku nowellę p. n.: *Carmela Spadaro*, traktowaną w sposób nadzwyczaj realistyczny, której przedmiot zaczerpnął pisarz ze współczesnego życia, porzucając tym razem zaczarowaną krainę fantazyi, krytyka wita przychylnie tą razą pracę utalentowanego autora, tak bardzo różniącą się i treścią i formą od poprzednich utworów, które zjednały mu zasłużoną sławę.

Panna Ella Russel wystąpiła z powodzeniem w Warszawie, dzienniki witają jako dawną dobrą a zawsze mile widzianą znajomą.

Gayarré, słynny hiszpański tenor, zmarł w Madrycie.

W Budapeszcie zmarł w 31 roku życia dr. Eugen. Abel, znakomity profesor filologii klasycznej na tamtejszym uniwersytecie. W pierwszej połowie b. r. zarządził on badania w bibliotece watykańskiej w Rzymie, a we wrześniu i październiku b. r. brał udział w ekspedycyi, wysłanej przez akademię węgierską do sułtańskich bibliotek w Konstantynopolu. W węgierskim języku wydał 21 samodzielnych dzieł, między temi „Corvin Codexek", „Przyczynek do historyi humanizmu w Węgrzech" itd.

Nowa opera Rubinsteina, przedstawiona w Petersburgu podczas uroczystości jubileuszowych kompozytora, doznała tylko *un succès d'estime*; nie powiększy ona sławy Rubinsteina, który się w niej okazał daleko większym symfonistą, niż kompozytorem dramatycznym.

Szekspir w Paryżu. Teatr Odeonu wystawił „Kupca Weneckiego" w przeróbce p. Harancourt. Sztuka w tej nowej edycyi nazywa się „Shylock", a całe przedstawienie połączone z muzyką i otoczone niesłychanem przepychem dekoracyi i kostyumów robi raczej wrażenie *feerii*, niż dramatu Szekspirowskiego!

Sztuka Pawła Lindaua p. n. „Obydwie Leonory" doznała prawdziwego powodzenia w teatrze Burgu.

Z Izby sądowej.

(*Proces emigracyjny w Wadowicach*).

Wadowice, 3 stycznia.

Na wczorajszem posiedzeniu t. j. 2 stycznia 1890 przesłuchano jeszcze 2 świadków którzy potwierdzają zeznania poprzednich.

Na dzisiejszem posiedzeniu ciągnęło się dalsze przesłuchanie świadków.

Między innymi świadek Jędrzej Cieślak jechał z Szuberem w r. 1886 do Ameryki. W Oświęcimiu proponował mu jakiś agent by kupił u niego kartę na Bremę, czego atoli świadek nie uczynił i odjechał do Bremy. Agent ten jest podobny do Neumanna. W Bremie zaprowadził ich jakiś faktor po polsku mówiący do domu gościnnego, gdzie 3 dni czekali pod zamknięciem aż do odejścia okrętu. Za bilet zapłacił w Bremie 65 zł. a za różne drobiazgi na okręt 7 zł.

Obwiniony Neumann zaprzecza, jakoby on był proponował świadkowi kartę okrętową. Od roku 1882 sprzedażą biletów okrętowych się nie trudni. W Oświęcimiu na dworcu przed rokiem 1887 zawsze było pełno obcych agentów, którzy się z biletami narzucali. Świadek zatem widocznie mylić się musi.

Dr. Iwański wnosi o wezwanie kilku świadków na odparcie zarzutów czynionych Zopotowi, jakoby on oszukiwał przy sprzedaży biletów.

Dr. Rosenblatt wnosi by wezwać świadka Jana Urbanka co do twierdzenia Filipa już przez Józefa Urbańka jako nieprawdziwe napiętnowanego.

Trybunał zastrzegł sobie uchwałę.

Chlebiński Tomasz. Jechał w kwietniu z 1888 do Ameryki z kilkoma towarzyszami. W Suchej przysiadł się do wagonu jakiś agent i nakłaniał by kartę okrętową kupił u Herza, bo inaczej to żandarmi go przyaresztują i do domu odeszlą. Istotnie kupił kartę u Herza, lecz w chwili gdy wsiadał do pociągu pruskiego, przyaresztowany został przez żandarmów i odesłany do domu. Szkody nie ponosi, bo Herz zwrócił mu zaraz pieniądze za kartę zapłacone.

Zgodnie z Chlebińskim zeznaje Kosieczkowski, którego również żandarmi do domu zawrócili.

Świadek Cieślak jechał w r. 1888 do Ameryki i kupił kartę okrętową w ajencyi Herza. Wnet go jednak żandarmerya przyaresztowała i odprowadziła do Brzezinki do aresztu gminnego. Tam przybył po chwili pan jakiś, którego poznaje w osobie Landaua i przez wybite okno aresztu z nimi rozmawiał, pytając czy mają pieniądze, i mówiąc że jeśli mogą zapłacić za kartę okrętową, to postara się by do Niemiec odjechali. W areszcie znajdowało się kilku wychodźców. Landau przyznaje to, lecz podaje, że pytał się o powód przyaresztowania, nie radził zaś tym ludziom, by karty kupowali. Z Brzezinki odszupasowano świadka do domu.

Na popołudniowem posiedzeniu przekonano się, że obwinieni Sternal i Kało na wolnej stopie pozostający, a z kasy sądowej alimenta w kwocie 40 centów dziennie pobierający, byli podczas dzisiejszej rozprawy w stanie pijanym, przeto Trybunał uchwalił zniżyć obydwóm tym oskarżonym alimenta na 20 centów dziennie, aby nie nabrali ochoty do upijania się.

Przesłuchani dalsi świadkowie nie zeznają żadnych nowych szczegółów. Po skończonem przesłuchaniu odczytano protokół oględzin hotelu de Zator, kancelaryi Ham. i Brem. i inne protokoły.

Rozprawę zakończono o godzinie 4.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Losy państwowe z roku 1854. Przy przedwczorajszem ciągnieniu wyszły następujące serye: 108, 182, 187, 214, 316, 320, 328, 389, 435, 725, 731, 737, 798, 928, 1024, 1212, 1250, 1461, 1497, 1606, 1759, 1762, 1826, 1837, 1910, 1925, 2028, 2071, 2101, 2161, 2306, 2351, 2433, 2587, 2696, 2795, 2924, 2984, 3050, 3109, 3151, 3266, 3309, 3445, 3523, 3538, 3624, 3664, 3668, 3690, 3827, 3866, i 3930.

Wiedeńskie losy komunalne. Przy najnowszem ciągnieniu wiedeńskich losów komunalnych wyszły następujące serje: 64 156, 297, 399, 844, 869, 963, 1110, 1157, 1606, 1700, 1722, 2043; główna wygrana padła na seryę 844 numer 58, druga na seryę 1606 numer 17.

Losy lublańskie. Przy przedwczorajszem ciągnieniu losów lublańskich główna wygrana 25.000 zł padła na nr. 25.456, zaś 1.500 zł. na nr. 31.814.

Austryjackie losy Czerwonego krzyża. Główna wygrana 50.000 zł. padła na seryę 6797, nr. 24.

Losy regulacyi Dunaju. Przy przedwczorajszem ciągnieniu główna wygrana 90.000 zł. padła na nr. 5335, druga wygrana 20.000 na nr. 110.754, trzecia 6000 zł. na 149.038, czwarta 5000 zł. na nr. 75.699.

OSTATNIA POCZTA

Centralny komitet wyborczy dla Galicyi wschodniej zastanawiał się na przed wczorajszem posiedzeniu nad potrzebą rozpoczęcia akcyi wyborczej z powodu wyboru posła do Rady państwa z powiatów Brzeżany, Podhajce-Rohatyn, z którego to okręgu wyborczego posłował dotąd Roman hr. Potocki, powołany obecnie po śmierci Alfreda hr. Potockiego do Izby panów.

Komitet uchwalił zawezwać powiatowe komitety wyborcze do ukonstytuowania się i przedstawienia kandydatów.

Dzisiaj odbyła się w Wydziale krajowym ankieta w sprawie zaradzenia skutkom klęski nieurodzaju tegorocznego w Galicyi. W obradach, którym przewodniczył członek Wydziału krajowego p. Tadeusz Romanowicz, wzięli udział ze strony c. k. Namiestnictwa radca Terlecki, ze strony Wydziału krajowego dr. J. Wereszczyński. Nadto przybyli reprezentanci galicyjskiego c. k. Towarzystwa gospodarczego pp. Jan Brajer i dr. Skałkowski, ze strony towarzystwa rolniczego krakowskiego hr. Jan Stadnicki i hr. Antoni Wodzicki. Obrady skończyły się o godzinie 3 po południu. Uchwały powzięte zostaną zakomunikowane dziennikom jutro, zaczem podać je będziemy mogli w następnym numerze.

Na wczorajszem posiedzeniu Rady powiatowej krakowskiej zrezygnował p. Alfred Milieski z godności prezesa tejże Rady i zwołał posiedzenie jej na piątek dnia 17 stycznia celem wyboru nowego prezesa.

W apartamentach Najj. Pani odbył się przedwczoraj obiad familijny, na którym był także Najd. Arcyksiążę Franciszek Salwator.

Najd. Arcyksiężna Marya Józefa wyjechała przedwczoraj na trzymiesięczny pobyt do Arco.

Przy udziale reprezentantów obu Rządów Monarchii odbyło się wczoraj w Ministerstwie spraw wewnętrznych posiedzenie konferencyi cłowo handlowej, celem ułożenia instrukcyj dla austro-węgierskich delegatów w sprawie odnowienia traktatu handlowego z Turcyą. W zastępstwie chorego szefa sekcyi Szögyenyi'ego, przewodniczył obradom radca dworu baron Glanz.

Delegaci niemieccy na konferencyę ugodową, Plener i Schmeykal, odwołali zgromadzenia, na których mieli wygłosić w tych dniach mowy polityczne, podając za powód, że nie chcą na nich poruszać kwestyj spornych, które będą przedmiotem obrad na konferencyi wiedeńskiej.

Z Petersburga donoszą drogą telegraficzną, iż dyecezya mińska za porozumieniem się rządu rossyjskiego z kuryą rzymską, powierzoną została administratorowi archidyecezyi mohilewskiej, ks. prałatowi Dowgialle.

Wedle depeszy *Schles. Ztg.*, stan zdrowia ks. Bismarcka jest zadawalający. O dniu przesiedlenia się kanclerza do Berlina, nie wiadomo dotychczas nic pewnego.

W kołach tureckich zapewniają, że Szakir basza odwołany zostanie z wyspy Krety i naznaczony na miejsce Muktara baszy do Egiptu, który powołany będzie do Kurdystanu dla zbadania spraw miejscowych i następnie zaprojektowania koniecznych dla tej prowincyi reform.

Według doniesień z Rzymu, w tych dniach ogłoszone zostanie rozporządzenie o wprowadzeniu w Maśsawie administracyi cywilnej.

Komitet centralny dla interesów katolickich w Rzymie, wydał odezwę, wzywającą do protestu ogólnego przeciw reformie fundacyj pobożnych i dobroczynnych.

Ostatni zamach przed Kwirynałem przedstawiają jako czyn człowieka z pojęciami mętnemi. W znalezionem piśmie u sprawcy zamachu, który nazywa się Vita, odczytano niezmiernie sprzeczne i bałamutne zapatrywania. W śledztwie zeznał Vita, że jest stanowczym zwolennikiem monarchii, i że bombę, napełnioną tylko naftą i firnisem rzucił jedynie, ażeby zwrócić na siebie uwagę Włoch, ale wcale nie dla zadośćuczynienia jakiemuś uczuciu zemsty.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 4 stycznia. Najjaśniejszy Pan zamianował wiceprezydenta lwowskiego sądu krajowego Karola Poglicsa, radcą wyższego sądu krajowego we Lwowie, a radcę wyższego sądu krajowego we Lwowie Ludwika Habdank Białoskórskiego, wiceprezydentem lwowskiego sądu krajowego.

Minister wyznań i oświecenia zamianował księcia Andrzeja Lubomirskiego, konserwatorem centralnej komisyi dzieł sztuki i pomników historycznych w Galicyi.

Wiener Ztg. ogłasza: Najjaśniejszy Pan zamianował kawalerami Złotego Runa: Najdostojniejszego Arcyksięcia Albrechta Salvatora, barona Ludwika Josika, generał-porucznika; Maurycego hr. Palffy; hr. Stefana Erdödy: księcia Wiktora Ratibor; hrabiego Ernesta Hoyos-Sprinzenstein; majora Adolfa księcia Schwarzenberg; ambasadora hrabiego Wolkenstein; hrabiego Juliusza Karolyi i księcia Alberta Thurn-Taxis.

Wiedeń, 4 stycznia. Generalna intendentura teatrów nadwornych przyjęła dymisyę br. Bergera z posady artystycznego sekretarza, a prowizoryczne kierownictwo dyrekcyi zostało poruczone samemu Sonenthalowi.

Wiedeń, 4 stycznia. Ogólny dochód północnej kolei żelaznej Cesarza Ferdynanda w roku 1889 wynosi 27,865.919 złr., a zatem w przeciwstawieniu do roku przeszłego zwyżka wynosi 1,199.080 złr.

Praga, 4 stycznia. Książę Karlos Auersperg umarł.

Kopenhaga, 4 stycznia. Według doniesień urzędowych, zostanie folketing rozwiązany, ponieważ zakończenie obrad budżetowych niemożliwe jest do końca okresu prawodawczego, przypadającego w dniu 21 b. m. Nowe wybory naznaczone na 21 stycznia.

Bukareszt, 4 stycznia. Król przyjmując komisyę adresową Izby deputowany odpowiedział: Węzły między dynastyą i krajem zostały wzmocnione skutkiem wyznaczenia następcy tronu w osobie bratanka królewskiego. Król czuje się szczęśliwym, mogąc stwierdzić, iż Izba popiera rząd w załatwianiu jego zadań. Tylko zgodne porozumienie między ciałem prawodawczem a rządem, może przyczynić się do pokonania trudności i zabezpieczenia przyszłości ojczyzny.

Ferye parlamentarne trwać będą do 22 stycznia.

Belgrad, 4 stycznia. *Agence Balcanique* donosi, że w sprawie pożyczki serbskiej zawarto ugodę przedwstępną z grupą Hoskiera i serbskim bankiem narodowym, z zastrzeżeniem przyzwolenia na to skupczyny. Z pożyczki 26⁶/₁₀ miliona w nominalnej wartości, która przeznaczoną jest na wykupno ruchu kolejowego i opędzenie kosztów inwestycyi nowych kolei, obejmuje na siebie grupa Hoskiera 20 milionów, a bank narodowy 5 milionów. Co do reszty kapitału zastrzega sobie grupa Hoskiera na przeciąg jednego miesiąca swobodę decyzyi.

Rzym, 4 stycznia. Według *Opinione*, w czasie przejażdżki porannej spadł król z konia, nie doznawszy najmniejszego szwanku. Po południu król wyjechał powozem na spacer, i sam powoził.

Rzym, 4 stycznia. Ojciec święty przyjmował wczoraj księcia biskupa krakowskiego.

Rzym, 4 stycznia. Z powodu panującej tu influenzy Papież zarządził, ażeby co dnia zrana cały personał Watykanu poddawał się oględzinom lekarskim. Nadto polecił Papież, ażeby szpital należący do bazyliki św. Piotra przygotowano do przyjmowania chorych na influenzę.

Paryż, 4 stycznia. Minister rolnictwa oświadczył na odnośne żądanie deputacyi, iż przed wygaśnięciem za granicą zarazy bydlęcej nie może zezwolić na otwarcie napowrót granicy francuskiej. Również nie może, dopóki obowiązują konwencyonalne taryfy celne, zapobiedz niedogodnościom, wynikającym z dowozu mięsa z bydląt zabijanych za granicą. Jest rzeczą inspekcyi sanitarnej poczynić zarządzenia dla zabezpieczenia interesów zdrowia publicznego. Zresztą zwróci na tę kwestyę uwagę minister spraw wewnętrznych.

Madryt, 4 stycznia. Po konferencyach ministeryalnych, na których nie osiągnięto zgody, przedstawił Sagasta królowej regentce dymisyę gabinetu. Królowa zaprosiła Sagastę na dziś do pałacu królewskiego. Przesilenie ministeryalne pojmowane jest jako poważne przesilenie polityczne.

Londyn, 4 stycznia. Lord Salisbury zmuszony jest ponownie pozostawać w łóżku.

W Londynie zachorowało obecnie około 400 urzędników pocztowych i telegraficznych na influenzę.

Nowy York, 4 stycznia. Influenza szerzyć się poczyna w Stanach Zjednoczonych gwałtownie. Szczególnie wielka liczba wypadków zdarza się w szkołach i więzieniach. Świeżo zaszły znowu liczne wypadki śmierci z powodu tej choroby. Szerzy się ona także w Meksyku i Kanadzie.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Od Expedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza się numer okazowy pisma illustrowanego dla dzieci i młodzieży „Swiatełko".

PRZYJEHALI do LWOWA.

Dnia 4 stycznia.

Hotel Zorża.

Pp. Dr. T. Rutowski z Wiednia, A.. hr. Wodzicki z Kościelca, S. hr. Wiśniewski z Pereспy, A hr. Paczeński z Dąbrówki.

Hotel Francuski.

Pp. M. R. hr. Pallfy z Mikolcza, K Winnicki z Turady, M. H. Dzieduszycki z Sambora, D. E. Kelemen z Węgier.

Hotel Europejski.

Pp. K. Lehicki z Kołomyi, P. Paceli z Cieszanowa. B Schemirer z Wiednia.

W teatrze hr. Skarbka.

W Sobotę dnia 4 stycznia 1890.

FAVORITA

opera w 4 aktach Donizetti'ego.

O s o b y:

Alfons XI. król Kastylii . pan Puto.
Leonora di Guzman . . panna Hellerówna
Inez, jej powiernica . . pani Kasprowiczowa
Fernando . . . pan Percuoco
Baltazar, przeor klasztoru . pan Jeromin
Don Gasparo, oficer . . pan Laskowski
Panowie, damy dworu mnichy, pielgrzymi. Rzecz dzieje się w Kastylii w r. 1340.

Początek o godzinie 7-mej wieczorem

W niedzielę po południu o godz. w pół do 4 „Stary piechur i syn jego huzar", krotochwila ze spiewami i tańcami z węgierskiego. Wieczór „Kłusownicy" komedya w 4 aktach z niemieckiego.

Pociągi kolejowe

(podług czasu lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski o godz. 7 minut 10 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 3 min. 20 po poł pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mięszany

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł pociąg kurjerski o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy o godz. 7 min. 20 rano

pociąg osobowy, o godz. 3 min. 25 po poł. pociąg kurjerski. o godz. 8 min 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 18 przed poł. pociąg mięszany o godz. 4 min. 32 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 8 m. 5 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. m. 21 po południu pociąg mięsza.

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI g. 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróż, Ławocznego, Munkacsa, Budapeszta, Stanisławowa i Husiatyna;

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 3. stycznia 1890.

		płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
		waluta austr.			
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	184	50	1..	50
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.		229	50	232	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.		289	—	294	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.		—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.		100	90	101	90
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią		104	—	105	—
Banku kraj 4½ pr. wa los. 51 l.	bez kupona bieżącego	97	75	98	75
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.		101	10	102	10
„ „ „ 4 pr w. a.		96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.		101	10	102	10
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.		94	—	95	—
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52		99	30	100	30
„ „ „ 4 pr. „ „ 56		93	—	94	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		55	—	58	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi		46	—	49	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogół. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.		103	85	104	85
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.		91	50	92	50
Oblig komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.		100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a I. emisyi					
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.		96	75	97	75
5. Losy miasta Krakowa		24	75	26	75
„ „ Stanisławowa		—	—	38	—
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	48	5	58
Dukat cesarski		5	55	5	65
Napoleondor		9	32	9	42
Półimperyał		9	65	9	75
Rubel rossyjski srebrny		1	32	1	42
„ „ papierowy		1	26	1	28
100 marek niemieckich		57	50	58	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2. stycznia 1889.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	86.10	86.20
luty-sierpień	86.15	86 35
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	86.70	86.90
kwiecień-październik	86.65	86.85
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.60	140.60
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	143.75	144.75
„ „ 1864 po 100 złr.	173.—	173 50
„ „ 1864 po 50 złr	172.50	173.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł 5 pr.	149.50	150.50
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	101.15	101.35
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	108.75	109.—
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.50	105.50
Galicyi	104.—	104.75
Niższej Austryi	109.25	110 —
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	88.15	88.60
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł emit. zł. 120	153.50	154.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	321.50	322.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	587.—	591 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	290.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł	227.80	228 20
Bank austro-węgierski a 600 z.	924. —	926.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	55.—	57.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	375.—	377.—
Kol Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2575.—	2585.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	185.75	186.25
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	231.75	232.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	230.50	230.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	132.75	133.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	193.50	194.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.80	101.20
„ „ „ premiowe po 3 pr.	108.—	108.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	97.50	98.50
Gal. Tow. kred w. a. po 4 pr.	96.30	97.—
„ „ „ „ po 5 pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	101.25	102.25
Banku kraj 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.—	98.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.75	101 25
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.25	101.75
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	100.25	101.25
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	101.—	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	101.—	101.60
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.—	100.80
„ „ po 109 zł. w. a.	101.—	101.50
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	99.—	100.—
dtto (Jarosław-Sokal)	98.50	99.—
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	81.70	82.20
z r. 1884	88.70	89.50
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100 40	101.—
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	—.—	—.—
Clarego po 40 zł. m k.	59.—	60.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	127.—	128.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	36.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	61.—	62 —
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.50	58.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	—.—	—.—
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.20	12.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.50	21.—
Salma po 40 zł. m. k.	63.30	63.90
St. Genois po 40 zł. m. k.	64.—	65.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	33.—	37 —
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	151.—
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m k.	41.—	42.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	54.25	55.50
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117 85	118.55
Paryż za 100 fr	46 72.50	46 77.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.58.—	5.60.—
„ pełnej wagi	5.55.—	5.57.
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.34.—	9.36.—
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 3. stycznia 1890.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	86	60
„ „ „ w srebrze	87	15
Renta w złocie	108	95
5 pr. austr. renta marcowa	101	70
Akcye banku austro-węgier	921	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	322	50
Londyn	117	90
Napoleondor	9	33
Dukat cesarski men.	5	58
100 marek niemieckich	57	77½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 28525 (8397 2—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Moszka Zacharysza w kwocie 8000 złr. zpn. w dniu 29 stycznia 1890 i 5 marca 1890 zawsze o godz 10 rano przymusowa sprzedaż jednej czwartej części realności pod l. 394 dz. I w Krakowie l. w. h. 379 dawniej Bolesława hr. Tarły a obecnie Leopolda Reicha własnością będącej

Cena wywołania wynosi 9700 złr.

Wadyum 970 złr.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Kastory zastępcą adw. dr. Bogusz.

Krakow, 15 listopada 1889.

L. 33601 36384 (8446 2—3)

Krakowski Sąd deleg. miejski ogłasza iż celem zaspokojenia należytości wekslowej Towarzystwa kredytowego rękodzielników i przemysłowców w kwocie 120 złr. zpn. odbędzie się w dniach 29 stycznia 1890, i 19 lutego 1890 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya połowy realności l. 45 w Półwsiu zwierzynieckiem Józefa Lukasa własnej.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Serafin Chmurski z substytucyą adw. dr. Eugeniusza Hubaczka w Krakowie.

Kraków, 30 września 1889.

L. 3197 (27 2—3)

Ogłasza się, że na dniu 29 stycznia i 26 lutego 1890 zarządzono publiczną sprzedaż realności lwh. 16 w Woli radłowskiej Stanisława Kopacza własnej celem zaspokojenia kwoty 354 zł. 82 ct. wa zpn galic Zakładowi kredyt. ziemsk. się należących.

Cena warunkowa 850 zł. wa.

Wadyum 85 zł. wa.

Reszta warunków do przejrzenia w tut. Sądzie.

C. k Sąd powiatowy.

Radłów, dnia 24 września 1889.

L 4098 (26 2—3)

Ogłasza się, że na 29 stycznia i 26 lutego 1890 zarządzono publiczną sprzedaż realności lwh. 28 lk. 28 w Wał. Rudzie Franciszka Buwaja własnej celem zaspokojenia kwoty 150 zł. wa. zpn. galic Zakładowi kredyt. ziemsk. się należących.

Cena warunkowa 1200 zł wa.

Wadyum 120 zł. wa

Reszta warunków do przejrzenia w tut. Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Radłow, dnia 22 września 1889.

L. 29121 (8598 1—3)

C. k Sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla ściągnięcia zaległych rat i reszty z sumy pożyczkowej 9000 zł aw. od Juliusza hr. Dębickiego dla galic. Zakładu kredytowego ziemskiego we Lwowie przypadającej, sprzedawaną będzie dobra Nieznanowice i Jaroszówka w powiecie sądowym Niepołomic położone, w gmachu sądowym obok kościoła św. Piotra w biurze nr. 12 I. piętro w dniach 3 lutego 1890 i 3 marca 1890 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 44.540 zł. aw.

Wadyum dziesiąta część tejże.

Reszta warunków, wyciąg hipoteczny i opis inwentarza z oceną tegoż w registraturze sądowej do przejrzenia.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych a względnie tych, którymby uchwała licytacyjna i dalsze doręczone być nie mogły, ustanowionym został dr. Władysław Markiewicz a jego substytutem dr. Dobija, adwokaci w Krakowie.

Kraków, dnia 16 listopada 1889.

L. 9611 (8477 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Jana Cieślika w kwocie 150 zł. wa. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 3go lutego i 3 marca 1890 o godzinie 11 przed południem egzekucyjna licytacya 2/4 części realności l. 5 w Kosocicach Marka Florka własnych.

Cena wywołania 1596 zł. 20 ct. wa.

Wadyum 160 zł. wa

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest adw. dr. Guńkiewicz ze substytucyą adw. dr. Chajesa.

Podgórze, dnia 6 października 1889.

L. 6254 (8603 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 28 stycznia 1890 r. i dnia 3 marca 1890 r. o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności whl. 30 ks. gr. gm. Smęgdrzów objętej, Jana Forgla własnej, na rzecz Mojżesza Muschla, celem zaspokojenia sumy 36 zł.

Cena wywołania 449 zł.

Wadyum 45 zł. aw.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych dr. adwokat Psarski w Dąbrowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, d. 21 października 1889.

L. 5158 (8566 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje celem zaspokojenia sumy dłużnej w kwocie 729 zl. 32 ct. z 6 prc. odsetkami od dnia 27 grudnia 1876 bieżącemi, kosztów egzekucyjnych w kwocie 16 zl. 16 ct. 7 zł. 76 ct. 7 zł. 96 ct., 30 zł. 70 ct. 8 zł. 96 ct., 8 zł. 1 ct., 27 zł. 33 ct., 3 zł. i 30 zł. 76 ct. już przyznanych, tudzież niniejszych w ilości 9 zł. 16 ct, na rzecz Jakóba Schwarza ponowną publiczną sprzedaż dwóch piątych części z połowyj realności pod l. k. 179 w Przemyślu w mieście położonej, dawniej wedle dom III pag 169 n. 20 haer dłużnika Samsona Meiselsa, obecnie wedle dom. IV. pag 285 n 23 haer. Mojżesza Scheinera własnych, które dwóch terminach, dnia 27 stycznia 1890 i dnia 27 lutego 1890 każdą razą o godzinie 10 przed południem zabudowaniu sądowem w biórze nr. 2 pod warunkami następującemi:

1.) Cenę wywołania stanowi wartość powyższych dwóch piątych części realności przez sądowe ocenienie na kwotę 1790 zł. 82 ct. aw. oznaczona.

2.) Na pierwszym terminie ta realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej za jaką kolwiekbądź cenę.

Wadyum wynosi 180 zł.

Wyciąg tabularny i akt oszacowania jakoteż resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Przemyśl, 9 października 1889.

L. 16985 (8602 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 11 rat po 6 zł. 67 ct. zpn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 12 w Bronicy położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, Wasyla Kuzyk i Maryi Kuzyk własnej na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w dniach 14 stycznia 1890 i 25 lutego 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 250 zł. wa. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Apfla w Drohobyczu

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabulary i akt oszacowania można w tus registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 2 września 1889.

L. 8391 (8570 2—3)

W dniach 28 stycznia i 4 marca 1890 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 27 według wyk. hip. l. 415 ks. gr. gm. Brzeźnia dłużnika śp. Mikołaja Szymańskiego własnej, na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Rozdole pcto 28 zł. aw. zpn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 173 zł.

Zakład 10 prc,

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tyiko za, lub wyżej ceny szacunkowej, a na drugim terminie także poniżej takowej.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Karola Sadlera z Rozdołu.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, 30 października 1889.

L. 16984 (8601 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 86 zł 76 ct. zpn. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipoteke służącej realności pod lk. 31 subr. 103 w Niedźwiedzy położonej, protokołem z dnia 11 sierpnia 1871 zastawniczo opisanej, dłużnika Jana Łużeckiego własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, wraz ze wszelkimi do tej realności należącemi gruntami i przynależytościami na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w dniach 20 stycznia 1890 i 24 lutego 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 500 zł. wa. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. ust. p.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Fruchtmanna w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 1 września 1889.

L. 10067 (8591 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przynusowa publiczna sprzedaż realności w Liskowatem położonej, wedle wyk. hip. 61 tejże gm. dłużnika Dańka Hływiaka własnej na zaspokojenie pretensyi Dawida Liebera w kwocie 214 zł. dnia 23 stycznia i dnia 27 lutego 1890 każdego razu o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 146 zł. 30 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 19 czerwca 1889 do tabuli weszli kuratorem p. adw. dr. Byka i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, dnia 16 września 1889.

L. 8392 (8571 2 3)

W dniach 28 stycznia i 4 marca 1890 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realnośai pod lk 146 według whl. 187 ks. gr. gm. Brzeźny dłużnika Kościa Szymańskiego własnej na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Rozdole pcto 58 zł. aw. zpn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 292 zł.

Zakład 10 prc.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim terminie także poniżej takowej.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w tusąd registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Teodora Maciejowskiego z Brzeziny.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, dnia 30 października 1889.

L. 8134 (8401 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności, Jana Głowackiego w kwocie 225 zł. 56 ct. wa. 28 stycznia i 25go lutego 1890 każdym razem o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. w. h. 278 i 40/2760 części realności lwh. 442 ks. gr gm. Wierzchosławice wedle poz. 2. 3. kart. wł. Jana Kopija własnych oraz realności lwh. 501 ks. gr. gm. Wierzchosławice wedle poz. kr. wł. Franciszki ze Stradów Bąkowej własnej w końcu realności lwh. 562 w księdze gr. gminy kat. Wierzchosławice wedle poz. 1 karty własności dłużniczki Maryanny Siniałkowskiej własnej.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa dla realności lwh. 278 w kwocie 617 zł. 94 ct. dla 40/2760 części realności l. w. h. 442 w kwocie 3 zł. 57 ct., dla realności lwh. 501 w kwocie 22 zł. 57 ct. i dla realności lwh. 502 w kwocie 28 zł. 65 ct. w. a.

Wadyum co do realności l. w. h. 278 kwotę 65 zł., co do 46/2760 części realności lwh. 442 kwotę 36, co do realności lwh. 501 kwotę 2 zł. 36 ct. co do realności lwh. 502 kwotę 2 zł. 90 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów, dnia 26 czerwca 1889.

L. 8121 (8508 2—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo:

a) rekonstrukcyi traktu nadwiślańskiego w sekcyi drogowej Oświęcim od kilometra 109·2 do kilom. 111·04 wraz z przebudowaniem mostu nr. 215/63

b) naprawy mostu nr. 213 na Sole pod Oświęcimem odbędzie się 28 stycznia 1890 dla przedsiębiorstwa ad a) zaś 29 stycznia 1890 dla przedsiębiorstwa ad b) każdym razem o godzinie 12 w południe w ck. Starostwie w Białej licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Cena fiskalna budowli ad a) wynosi wraz z ryczałtowem wynagrodzeniem za utrzymanie komunikacyi podczas budowy 13057 zł. 14 ct., zaś budowli ad b) wraz z utrzymaniem komunikacyi podczas naprawy mostu 5414 zł. 11½ ct.

Plany budowli, sumaryczne kosztorysy, ogólne i szczególne warunki i wykazy cen jednostkowych, przejrzeć można w c. k. Starostwie w Białej w godzinach urzędowych, gdzie także w przepisanym terminie wnosić należy oferty zaopatrzone marką stęplową na 50 ct. i w 5 prc. wadyum w kwocie 653 zł. dla przedsiębierstwa ad a) i 271 zł. dla przedsiębiorstwa ad b) z wyrażeniem ofiarowanej ceny liczbami i literami.

W ofercie należy wyraźnie nadmienić, że oferentowi znane są warunki przedsiębiorstwa i że się do nich ściśle zastosować obowiązuje.

Oferty nieułożone wedle przepisu lub nie podane w terminie i urzędzie przepisanym albo zawierające jakiekolwiek bądź zastrzeżenie, nie będą uwzględnione.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 21 grudnia 1889.

L. 7833 (8500 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w sumie 6000 złr. aw. zpn, i kosztów w kwocie 25 złr. 72 ct. odbędzie się publiczna licytacyjna sprzedaż realności pod l. k. 105 na Garbarzach w Przemyślu położonej dłużników Mojżesza i Elki Dresnerów własnej i realności pod l. k. 200 199 i 169 na Garbarzach w Przemyślu położonych, dłużniczki Elki Dresner własnych w dwóch terminach dnia 27 stycznia 1890 i dnia 27 lutego 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 8 na pierwszym nie niżej ceny wywołania, na drugim terminie także poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi 33800 zł. wa.

Wadyum 3380 złr. wa

Wyciągi tabularne, protokół opisania przynależności i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Wierzycieli z życia i miejsca pobytu nieznanych, uwiadamiamy przez kuratora adw. dr. Glanca w Przemyślu.

Praemyśl, 25 września 1889.

L. 3879 (29 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 22go stycznia 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 lutego 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 74 według wykazu hip. nr. 61 ks. gr. Seredne Jana Kleczkowskiego własnej na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 13 rat po 6 zł. 50 ct. i 52 zł. 15 ct. z pn.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Wincentego Czechowicza w Wojniłowie.

Wojniłów, 20 października 1889.

L. 10900 (8417 2—3)

W c. k. Sądzie powiat. w Tyśmienicy odbędzie sio się o godz. 10 rano na dniu 27 stycznia 1890 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 3 marca 1890 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż realności pod nr. k. 30 48w Tyśmienicy położonej dłużnika Mikołaja Postołowskiego ciało tabularne stanowiącej na rzecz c. k. uprz. galic. akcyj. Banku hypotecznego pto. 219 zł. 54 ct. zpn.

Cena wywołania 1312zł.

Wadyum 131 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można przejrzeć w ts. registraturze.

Tyśmienica, 9 listopada 1889.

L. 10628 (8454 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włośc. we Lwowie w likwidacyi a to 21 rat po 9 złr. i jednej raty w kwocie 9 złr. 9 ct. zpn. odbędzie się wtym Sądzie dnia 28 stycznia 1890 i dnia 25 1890 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności objętej wykazem 15 ks. gr. gm. kat. Cmolas wedle poz. 1 karty własności do dłużniczki Magdaleny z Łagodów Mokrzyckiej należącej.

Cena wywołania 595 złr.

Wadyum 59 złr.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu.

Kolbuszowa, dnia 27 listopada 1889.

L. 11108 (8418 2—3)

W c. k. Sądzie powiat. w Tyśmienicy odbędzie się o godz, 10 rano na dniu 27 stycznia 1890 tylko powyżej ceny wywołania, zaś na dniu 3 marca 1890 i poniżej ceny wywołania przymusowa sprzedaż sumy 2100 zł. w stanie biernym realności nr. 7 w Ottynii na rzecz Szyji Gernera i Jelila Silberherca zaintabulowanej wyk. hip. nr. 497 gminy kat. Ottynia objętej na rzecz Amelii Karniol przeciw Frimei Kleinman pto. 225 zł. 75 ct. zpn,

Cena wywołania 2100 zł aw.

Wadyum 210 zł. aw.

Resztę warunków, wyciąg tabularny mozna przejrzeć w ts. registraturze.

Tyśmienica, 18 listopada 1889.

L. 9120 (8589 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Zofii Ceranke przeciw Ignacemu i Annie Gąsiorkom o 600 zł. wa. zpn. odbędzie się w dniu 24 stycznia i w dniu 28 lutego 1890 każdą razą o godz. 10 z rana w tutejszym Sądzie egzekucyjna sprzedaż realności l. k. i lwh. 69 w Kozach objętej pod warunkami t. s. rezolucyą z dnia 4 czerwca 1889 l. 3461 objętemi z tą zmianą że już od dnia licytacyi przechodzą na nabywcę wszelkie dochody nabytej realności, a od dnia tego ponosić ma przypadające podatki i daniny publiczne, w ogóle wszelkie z posiadaniem rzeczonej nieruchomości połączone ciężary.

Biała, dnia 18 listopada 1889.

L. 6863 (8540 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy, przeprowadzi na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 150 zł. zpn. publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 8 gminy Zawadki Jana Sędzika własnej na dniu 28go stycznia 1890 i na dniu 25 lutego 1880 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 25 października 1889

L. 13663 (47 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu odbędzie się dnia 30 stycznia 1890 i dnia 27 lutego 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem dobrowolna publiczna sprzedaż realności lk. 297¼ we Lwowie, do masy spadkowej śp. Wojciecha Bursika należącej, jednakże nie niżej ceny wywołania 3000 zł. i że jako wadyum kwota 300 zł. złożoną być ma.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno.

We Lwowie, dnia 14 grudnia 1889.

L. 10116 (8593 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włośc. we Lwowie w likwidacyi to jest 13 rat po 18 złr. 69 ct. i reszty kapitału w kwocie 165 złr. 45 ct. zpn. odbędzie się w tym Sądzie dnia 28 stycznia 1890 i dnia 25 lutego 1890 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności objętej wykazem 6 ks. gr. gm. kat. Ostrowy tuszowskiej wedle poz. 1 karty własności do dłużnika Jana Dudzika należącej.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kolbuszowa, dnia 27 listopada 1889.

L. 7244 (43 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 15 stycznia 1890 i dnia 12 lutego 1890 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż 4/8 części realności objętej wykazem l 71 tudzież całej realności objętej wykazem l. 72 księgi gruntowej gminy Dzwiniacz własność małoletnich Maryanny, Iwana, Katarzyny i Hanki Pawliszynów stanowiących na pokrycie pretensyi banku włościańskiego w kwocie 150 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 22 zł. 50 ct i 220 zł.

Wadyum 2 zł. 25 ct. i 22 zł.

Kurator wierzycieli miejscowy notaryusz p. Morwitz.

Bliższe warunki w registraturze.

Ustrzyki, 10 listopada 1889.

L. 4097 (25 1—3)

Ogłasza się, że na 29 stycznia i 26 lutego 1890 zarządzono publiczną sprzedaż realności lwh. 61 lk. 37 w Zdarcu (ad Zabawa) Jana i Maryanny Proroków własnej celem zaspokojenia kwoty 70 zł. wa. zpn. galic. Zakładowi kred. ziemsk. się należących.

Cena warunkowa 450 złr. wa.

Wadyum 45 złr. wa.

Reszta warunków do przejrzenia w tut Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy

Radłów, dnia 22 września 1889.

L. 7142 (42 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza że w dniach 15 stycznia i 12 lutego 1890 każdą razą o godzinie 10 rano, odbędzie się celem zaspokojenia sumy 1500 zł. aw. zpn. na rzecz Lei Babat, publiczna licytacya ciała hip. lw. 326 księgi gruntowej Sądowej Wiszni Fryderyka Freudenberga własnego.

Cena szacunkowa 460 zł.

Wadyum 46 zł.

Bliższe warunki można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Sądowa Wisznia, d. 9 listopada 1889.

L. 6581 (44 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 15 stycznia 1890 i dnia 12 lutego 1890 zawsze o godzinie 10 rano przeprowadzi egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod nkons. 45 w Rabem położonej wedle wykazu hip. l. 27 Waśka Zegar własnej na pokrycie pretensyi banku włościańskiego 19 rat po 12 zł. 69 ct. i kapitału 137 zł. 33 ct. wa. zpn

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Miejscowy notaryusz pan Morwitz kurator wierzycieli.

Ustrzyki, dnia 7 października 1889.

L. 4096 (28 1—3)

Ogłasza się, że na dniu 29 stycznia i 26 lutego 1890 zarządzono publiczną sprze- ... ości lwh. 39 pod lk. 39 w Niwce ... Franciszka Duljana własnej celem ... ojenia kwoty 66 zł. wa. zpn. galic. dowi kredyt ziemsk. się należących.

Cena warunkowa 400 zł. wa

Wadyum 40 zł. wa.

Reszta warunków do przejrzenia w ... Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy w Radłowie.

... dnia 24 września 1889.

L. 6841 (8541 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy, przeprowadzi na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Limanowy pto 109 zł. 30 ct. zpn., publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 187 gminy Starejwsi, Józefa i Wojciecha Wojtasów własnej na dniu 28 stycznia 1890 i na dniu 25go lutego 1890 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1912 zł.

Wadyum 191 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Limanowa, dnia 15 października 1889.

L- 8521 (8604 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 20 stycznia 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24 lutego 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 776 ciała tabularnego nie stanowiącej dłużników Henryka i Krystyny Urschel własnej w Jaworowie położonej na rzecz towarzystwa zaliczkowego w Jaworowie pto. 74 zł. 83 ct. zpn.

Cena wywołania 153 zł.

Wadyum 15 zł. 30 ct.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli realnych ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza Mikołaja Hołuba.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 15 listopada 1889.

Konkursa.

L. 597 (8582 3—3)

C. k. Izba notaryalna w skutek przeniesienia c. k. notaryusza dr. Ludwika Midowicza z Brzostka do Rzeszowa, ogłasza niniejszem konkurs na posadę c. k. notaryusza w Brzostku a ewentualnie na inną w drodze przeniesienia w okręgu tej Izby opróżnić się mogącą posadę c. k. notaryusza z tem oznajmieniem, iż podania kompetencyjne za pośrednictwem właściwych władz najpóźniej do 15 stycznia 1890 roku do tej Izby wnosić należy.

Z c. k. Izby notaryalnej

Tarnów, 23 grudnia 1889.

L. 745 (8612 3—3)

C. k. Izba Notaryalna w Krakowie ogłasza konkurs celem obsadzenia opróżnionych pięciu posad notaryalnych a mianowicie:

a) w Ciężkowicach,
b) w Krościenku
c) w Starym Sączu, dalej
d) w Jordanowie i
e) w Slemieniu,

ewentualnie innych posad, jakieby wskutek nadania którejkolwiek z tych posad w drodze przeniesienia już urzędującemu notaryuszowi w jej okręgu opróżnione być mogły.

Ubiegający się o ktorąkolwiek z trzech naprzód wymienionych posad, oraz ubiegający się łącznie o posady w Jordanowie lub Slemieniu, oddzielne należytemi załącznikami poparte podania co do posad w okręgu Sądów obwodowych w Nowym Sączu a względnie w Wadowicach położonych w sposób w §. 11 u. n. wzkazany do dnia 31 stycznia 1890 do tutejszej c. k. Izby Notaryalnej wnieść winni.

Kraków, 27 grudnia 1889.

Z. 89801 (7 2—3)

Aus der Hersch Barach'schen Stiftung ist ein Betrag von Zweihundert vierzig (240) Gulden ö. W. an ein armes gesittetes Mädchen israelitischer Religion u. z. vorzugsweise an eine Verwandte des Stifters oder an ein aus Galizien gebürtiges Mädchen zu vergeben.

Die Gesuche sind mit einem legalen Armut und Sittenzeugnissen, dann mit dem Geburtsscheine zu belegen und in dem Falle die Bewerbung aus dem Titel der Verwandschaft mit dem Stifter erfolgt, ist dieselbe mit einem in aufsteigender Linie bis zu dem Stifter oder dessen Vater Chaim Barach reichenden mit den original Geburts und Trauungsscheinen oder gehörig legalisirten Metrikenauszügen belegten Stammbaum nachzuweisen.

Sollte ein ausser dem Verschulden der Partei gelegener Umstand diese Nachweisung unmöglich machen, so ist diesbezüglich eine Bestätigung der Kompetenten politischen Bezirksbehörde beizubringen und die Verwandschaft durch andere glaubwürdige und von hiezu berufenen öffentlichen Organen ausgefertigte Zeugnisse darzuthun.

Die Gesuche sind bis 30 Jänner 1890 bei der k. k N. Ö. Statthalterei in Wien zu überreichen.

Wien, am 17 Dezember 1889.

Von der k. k. N. Ö. Statthalterei.

Upadłości.

L. 16418 (8588 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ustanowił Mojżesza Kitnera zarządcą a dr. Joachima Bindera zastępcą zarządcy masy, konkursowej masy spadkowej Eliasza Auerbacha.

Tarnopol, 21 grudnia 1889.

L. 15750 (35 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. z roku 1869 obowiązuje, położonego nieruchomego majątku Kalmona Langera, nieprot. kupca w Kołomyi i że do kierowania tym konkursem ustanowionym zos ał jako komisarz konkursowy c. k. radca Sądu krajowego Zminkowski, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy, adw. dr. Stauber.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dnia 1go marca 1890 roku wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym Sądzie zgłosili, i aby przed komisarzem konkursowym na terminie na dzień 26go marca 1890 r. o godzinie 10 przed południem, do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyi wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 9go stycznia 1890 godz. 4tej po południu, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" ogłaszane.

Kołomyja, dnia 19 grudnia 1889.

Kuratele.

L. 2662 (8451 3—3)

Michał Ryzy rolnik w Romanowie został za marnotrawcę uznany. Ktratorem jego jest Jan Zakarczemny z Romanówki.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 3 maja 1888.

L. 43551 (8447 3—3)

Sąd powiatowy miejs. del. ogłasza, że opiekę nad małoletnim Tomaszem Flaszowskim z Rakowic na czas nieoznaczony przedłużono.

Kraków, dnia 16 grudnia 1889.

L. 4921 (8452 3—3)

Uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z 23 lipca 1888 l. 9076 uznano Fedka Muzykę, rolnika z Romanówki umysłowo chorym. Kuratorem jego jest Wasyl Salij, rolnik z Romanówki.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 3 sierpnia 1888.

L. 5031 (8459 3—3)

C. k. Sąd powiatowy mianuje Piotra Taraszka kuratorem marnotrawcy uznanego Dmytra Czykały z Dobry.

Sieniawa, 18 listopada 1888.

L. 8042 (8453 3—3)

Jakowa Kumłyka z Romanówki uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Prokopa Kumłyka z Romanówki.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 3 grudnia 1889.

L. 2884 (8535 3—3)

Zawiadamia się niniejszem, że Hnat Fulijka Michała i Marya z Woroniuków Fulijka z Werbiąża niżnego postanowieniem c. k. Sądu obwodowego w Kołomyi z 26 stycznia 1889 L. 142, za marnotrawców uznani zostali i że ich kuratorem Fedora Woroniuka z Werbiąża ustanowiono.

C. k. Sąd pow. miejsk. deleg.

Kołomyja, dnia 28 lutego 1889.

Księgi gruntowe.

L. 747 (13)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Sanoku oznajmia że arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych dla gmin katastralnych „Nozdrzec" i „Harta sporządzone, oraz i inne akta odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej wspomnianej gminy są do powszechnego przeglądu w c. k. Sądzie powiatowym w Dynowie złożone.

Do wniesienia możliwych zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych, które to zarzuty osobiście lub na pismie w wyżej wymienionym c. k. Sądzie powiatowym wniesione być mogą, wyznacza się najdalszy termin do dnia 15 stycznia 1890.

Sanok, dnia 28 grudnia 1889.

Wyroki prasowe.

Zl. 297. (8595)

Das k. k. Landesgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 2. Dezember 1889, Z. 6319, die Weiterverbreitung der Nr. 46 der Zeitschrift: „Srpski Glas" vom 27. November 1889 wegen der Artikel: „Vladini Prvaci i Prvacka Vlada", dann „Nasi dopisi", datirt „Iz juzne Ercegovine 16 Novembra" endlich wegen der Correspondenz, datirt „Dubrovnik 18 Novembra", nach den §§ 300 resp. 65 a und 302 St. G. verboten.

Zl. 298. (8596)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 87 der periodischen Druckschrift: „Illustrirte Wiener Volkszeitung" vom 23. Dezember 1889 auf 2. und 3. Seite enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Christen oder Juden?" seiner ganzen Ausdehnung nach das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 24. Dezember 1889.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 6 der periodischen Druckschrift: „Antisemitische Bläter aus dem nationalen Lager" vom 20. Dezember 1889 enthaltenen Aufsätze mit den Aufschriften: „Die antisemitische Literatur in Amerika. Judas Ischariot (Fortsetzung)" und „Der Jude im Staatsdienste (Schluß)" das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 24. Dezember 1889.

Das k. k. Oberlandesgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft Wien unter Aufhebung des Beschlusses des k. k. Landesgerichtes Wien vom 9. Dezember 1889, Z. 51595, erkannt, es begründe der Inhalt des in der Nr. 3 der periodischen Druckschrift: „Fachblatt der Drechsler, Organ für Socialpolitik und Fachinteressen" enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Strike der Perlmutter-Drechsler (Fortsetzung)" in den Stellen von „Es wurde in der" bis „klarstellen wird" und von „Wir haben vor" bis „Strick gebührt" den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Orduung nach § 302 St. G. und werde das Verbot der weiteren Verbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Vom k. k. Landes- als Preßgerichte.

Wien, am 24. Dezember 1889.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 10. Dezember 1889, Zahl 9859, die Weiterverbreitung der Nr. 282 der Zeitschrift: „Slovenski Narod" wegen des Artikels „Nase sredje skole II" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 8. Dezember 1889, Z. 4213, die Weiterverbreitung der Nr. 96 der Zeitschrift: „Jezeran" vom 7. Dezember 1889 wegen des Artikels: „Jeste z uzavreneho uzemi" nach den §§ 488, 492 und 493 St G und Art V des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 10. Dezember 1889, Z. 12478 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 77 der Zeitschrift: „Hlas lidu" vom 5. Dezember 1889 wegen des Artikels: „Stavka soustruzniku ve Vidni" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 25. November" 1889, Z. 6171, die Weiterverbreitung der Nr. 45 der Zeitschrift: „Srpski Glas" vom 20. November 1889 wegen des Artikels: „Nas dopis" nach § 300 St. G verboten.

Zl. 299. (8613)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k Kreisgericht Krems als Preßgericht hat heute in nicht öffentlicher Sitzung über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft zu Recht erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 51 ddo. Krems, 21. Dezember 1889 der „Oesterreichischen Landzeitung" auf der ersten Seite eingeschaltenen Artikels mit der Ueberschrift: „Kauft nur bei Christen" nach seiner ganzen Tendenz, sowie insbesondere in den Stellen: 1. „der Jude" bis „ausnützen", 2. „er verkauft" bis „anschmierte", 3. „er selbst weiß" bis „herausschlägt" das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, indem darin zu Feindseligkeiten wider einzelne Volksstämme und Religionsgesellschaften angeeifert und zu verleiten gesucht wird, und wird zugleich das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift nach § 493 St. P. O. ausgesprochen.

Krems, am 24. Dezember 1889.

Zl. 295 (8489)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkentnisse vom 20. November 1889, Z. 1306/10603, die Weiterverbreitung der Nr. 41 der ausländischen Zeitschrift: „L'Italo-Americano" ddo. Nouva-Orleans, 12 Ottobre 1889 wegen der Artikel: „L'Italo-Americano sequestrato" und „L'Austria giudicata dalla sua alleata di Berlino" nach §§ 63, 64, 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 20. November 1889, Z. 1307/10604, die Weiterverbreitung der ausländischen Druckschrift: „Nel Mondo degli animali" di P. Fornari (1885) wegen des Artikels: „La Salamandra" nach §§ 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit den Erkenntnissen vom 23. und 29ten November 1889, ZZ. 1317 und 1337, die Weiterverbreitung der Nr. 8473 der Zeitschrift: „Il Secolo" ddo. Mailand, 6. November 1889 nach den §§ 65 a und 300 St. G. ferner der Nr. 45 der Zeitschrift: „L'Illustra-

L. 6254 (8603 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 28 stycznia 1890 r. i dnia 3 marca 1890 r. o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności whl. 30 ks. gr. gm. Smęgdrzów objętej, Jana Forgla własnej, na rzecz Mojżesza Muschla, celem zaspokojenia sumy 36 zł.
Cena wywołania 449 zł.
Wadyum 45 zł. aw.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych dr. adwokat Psarski w Dąbrowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Dąbrowa, d. 21 października 1889.

L. 5158 (8566 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje celem zaspokojenia sumy dłużnej w kwocie 729 zl. 32 ct. z 6 prc. odsetkami od dnia 27 grudnia 1876 bieżącemi, kosztów egzekucyjnych w kwocie 16 zl. 16 ct. 7 zł. 76 ct. 7 zł. 96 ct., 30 zł. 70 ct. 8 zł. 96 ct., 8 zł. 1 ct., 27 zł. 33 ct., 3 zł. i 30 zł. 76 ct. już przyznanych, tudzież niniejszych w ilości 9 zł. 16 ct, na rzecz Jakóba Schwarza ponowną publiczną sprzedaż dwóch piątych części z połowy realności pod l. k. 179 w Przemyślu w mieście położonej, dawniej wedle dom III pag 169 n. 20 haer dłużnika Samsona Meiselsa, obecnie wedle dom. IV. pag 285 n 23 haer. Mojżesza Scheinera własnych, które dwóch terminach, dnia 27 stycznia 1890 i dnia 27 lutego 1890 każdą razą o godzinie 10 przed południem zabudowaniu sądowem w biórze nr. 2 pod warunkami następującemi:
1.) Cenę wywołania stanowi wartość powyższych dwóch piątych części realności przez sądowe ocenienie na kwotę 1790 zł. 82 ct. aw. oznaczona.
2.) Na pierwszym terminie ta realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej za jaką kolwiekbądź cenę.
Wadyum wynosi 180 zł.
Wyciąg tabularny i akt oszacowania jakoteż resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.
Przemyśl, 9 października 1889.

L. 16985 (8602 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 11 rat po 6 zł. 67 ct. zpn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 12 w Bronicy położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, Wasyla Kuzyk i Maryi Kuzyk własnej na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w dniach 14 stycznia 1890 i 25 lutego 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 250 zł. wa. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz u. p.
Zakład wynosi 10% ceny wywołania.
Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Apfla w Drohobyczu.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus registraturze przejrzeć.
C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, 2 września 1889.

L. 8391 (8570 3—3)
W dniach 28 stycznia i 4 marca 1890 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 27 według wyk. hip. l. 415 ks. gr. gm. Brzeźnia dłużnika śp. Mikołaja Szymańskiego własnej, na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Rozdole pto 28 zł. aw. zpn.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 173 zł.
Zakład 10 prc,
Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, a na drugim terminie także poniżej takowej.
Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w tusądowej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Karola Sadlera z Rozdołu.
C. k. Sąd powiatowy.
Mikołajów, 30 października 1889.

L. 16984 (8601 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 86 zł 76 ct. zpn. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipoteke służącej realności pod lk. 31 subr. 103 w Niedźwiedzy położonej, protokołem z dnia 11 sierpnia 1871 zastawniczo opisanej, dłużnika Jana Łużeckiego własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, wraz ze wszelkimi do tej realnoś i należącemi gruntami i przynależytościami na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w dniach 20 stycznia 1890 i 24 lutego 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 500 zł. wa. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. ust. p.
Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.
Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Fruchtmanna w Drohobyczu.
Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania można w tus. registraturze przejrzeć.
C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, 1 września 1889.

L. 10067 (8591 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Liskowatem położonej, wedle wyk. hip. 61 tejże gm. dłużnika Dańka Hływiaka własnej na zaspokojenie pretensyi Dawida Liebera w kwocie 214 zł. dnia 23 stycznia i dnia 27 lutego 1890 każdego razu o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.
Wadyum wynosi 146 zł. 30 ct.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.
Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 19 czerwca 1889 do tabuli weszli kuratorem p. adw. dr. Byka i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.
Dobromil, dnia 16 września 1889.

L. 8392 (8571 3—3)
W dniach 28 stycznia i 4 marca 1890 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk 146 według whl. 187 ks. gr. gm. Brzeźny dłużnika Kościa Szymańskiego własnej na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Rozdole pcto 58 zł. aw. zpn.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 292 zł.
Zakład 10 prc.
Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim terminie także poniżej takowej.
Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w tusąd registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Teodora Maciejowskiego z Brzeziny.
C. k. Sąd powiatowy.
Mikołajów, dnia 30 października 1889.

L. 8134 (8401 3—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności, Jana Głowackiego w kwocie 225 zł. 56 ct. wa. 28 stycznia i 25go lutego 1890 każdym razem o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. w. h. 278 i 40/2760 części realności lwh. 442 ks. gr gm. Wierzchosławice wedle poz. 2. 3. kart. wł. Jana Kopija własnych oraz realności lwh. 501 ks. gr. gm. Wierzchosławice wedle poz. kr. wł. Franciszki ze Stradów Bąkowej własnej w końcu realności lwh. 562 w księdze gr. gminy kat. Wierzchosławice wedle poz. 1 karty własności dłużniczki Maryanny Siniałkowskiej własnej.
Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa dla realności lwh. 278 w kwocie 617 zł. 94 ct. dla 40/2760 części realności l. w. h. 442 w kwocie 3 zł. 57 ct., dla realności lwh. 501 w kwocie 22 zł. 57 ct i dla realności lwh. 502 w kwocie 28 zł. 65 ct. w. a.
Wadyum co do realności l. w. h. 278 kwotę 65 zł., co do 46/2760 części realności lwh. 442 kwotę 36, co do realności lwh. 501 kwotę 2 zł. 36 ct. co do realności lwh. 502 kwotę 2 zł. 90 ct.
Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Tarnów, dnia 26 czerwca 1889.

L. 8121 (8508 3—3)
W celu oddania w przedsiębiorstwo:
a) rekonstrukcyi traktu nadwiślańskiego w sekcyi drogowej Oświęcim od kilometra 109·2 do kilom. 111·04 wraz z przebudowaniem mostu nr. 215/63
b) naprawy mostu nr. 213 na Sole pod Oświęcimem odbędzie się 28 stycznia 1890 dla przedsiębiorstwa ad a) zaś 29 stycznia 1890 dla przedsiębiorstwa ad b) każdym razem o godzinie 12 w południe w ck. Starostwie w Białej licytacya za pomocą ofert pisemnych.
Cena fiskalna budowli ad a) wynosi wraz z ryczałtowem wynagrodzeniem za utrzymanie komunikacyi podczas budowy 13057 zł. 14 ct., zaś budowli ad b) wraz z utrzymaniem komunikacyi podczas naprawy mostu 5414 zł. 11½ ct.
Plany budowli, sumaryczne kosztorysy, ogólne i szczególne warunki i wykazy cen jednostkowych, przejrzeć można w c. k. Starostwie w Białej w godzinach urzędowych, gdzie także w przepisanym terminie wnosić należy oferty zaopatrzone marką stęplową na 50 ct. i w 5 prc. wadyum w kwocie 653 zł. dla przedsiębierstwa ad a) i 271 zł. dla przedsiębiorstwa ad b) z wyrażeniem ofiarowanej ceny liczbami i literami.
W ofercie należy wyraźnie nadmienić, że oferentowi znane są warunki przedsiębiorstwa i że się do nich ściśle zastosować obowiązuje.
Oferty nieułożone wedle przepisu lub nie podane w terminie i urzędzie przepisanym albo zawierające jakiekolwiek bądź zastrzeżenie, nie będą uwzględnione.
Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 21 grudnia 1889.

L. 7833 (8500 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w sumie 6000 złr. aw. zpn. i kosztów w kwocie 25 złr. 72 ct. odbędzie się publiczna licytacyjna sprzedaż realności pod l. k. 105 na Garbarzach w Przemyślu położonej dłużników Mojżesza i Elki Dresnerów własnej i realności pod l. k. 200 199 i 169 na Garbarzach w Przemyślu położonych, dłużniczki Elki Dresner własnych w dwóch terminach dnia 27 stycznia 1890 i dnia 27 lutego 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 8 na pierwszym nie niżej ceny wywołania, na drugim terminie także poniżej takowej.
Cena wywołania wynosi 33800 zł. wa.
Wadyum 3380 złr. wa.
Wyciągi tabularne, protokół opisania przynależności i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.
Wierzyciel i z życia i miejsca pobytu nieznanych, uwiadamiamy przez kuratora adw. dr. Glanca w Przemyślu.
Praemyśl, 25 września 1889.

L. 3879 (29 3—3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 22go stycznia 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 lutego 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 74 według wykazu hip. nr. 61 ks. gr. Seredne Jana Kleczkowskiego własnej na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 13 rat po 6 zł. 50 ct. i 52 zł. 15 ct. z pn.
Cena wywołania 200 zł.
Wadyum 20 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Wincentego Czechowicza w Wojniłowie.
Wojniłów, 20 października 1889.

L. 10900 (8417 3—3)
W c. k. Sądzie powiat. w Tyśmienicy odbędzie sio się o godz. 10 rano na dniu 27 stycznia 1890 tylko powyżej ceny szacunkowej, żaś na dniu 3 marca 1890 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż realności pod nr. k. 30'48w Tyśmienicy położonej dłużnika Mikołaja Postołowskiego ciało tabularne stanowiącej na rzecz c. k. uprz. galic. akcyj. Banku hypoteczne go pto. 219 zł. 54 ct. zpn.
Cena wywołania 1312zł.
Wadyum 131 zł.
Resztę warunków i wyciąg tabularny można przejrzeć w ts. registraturze.
Tyśmienica, 9 listopada 1889.

L. 10628 (8454 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włośc. we Lwowie w likwidacyi a to 21 rat po 9 zł. i jednej raty w kwocie 9 złr. 9 ct. zpn. odbędzie się wtym Sądzie dnia 28 stycznia 1890 i dnia 25 1890 kadym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności objętej wykazem 15 ks. gr. gm. kat. Cmolas wedle poz. 1 karty własności do dłużniczki Magdaleny z Łagodów Mokrzyckiej należącej.
Cena wywołania 595 złr.
Wadyum 59 złr.
Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu.
Kolbuszowa, dnia 27 listopada 1889.

L. 11108 (8418 3—3)
W c. k. Sądzie powiat. w Tyśmienicy odbędzie się o godz, 10 rano na dniu 27 stycznia 1890 tylko powyżej ceny wywołania, zaś na dniu 3 marca 1890 i poniżej ceny wywołania przymusowa sprzedaż sumy 2100 zł. w stanie biernym realności nr. 7 w Ottynii na rzecz Szyji Gernera i Jelila Silberherca zaintabulowanej wyk. hip. nr. 497 gminy kat. Ottynia objętej na rzecz Amelii Karniol przeciw Frimci Kleinman pto 225 zł. 75 ct. zpn,
Cena wywołania 2100 zł aw.
Wadyum 210 zł. aw.
Resztę warunków, wyciąg tabularny mozna przejrzeć w ts. registraturze.
Tyśmienica, 18 listopada 1889.

L. 9120 (8589 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Zofii Ceranke przeciw Ignacemu i Annie Gąsiorkom o 600 zł. wa. zpn. odbędzie się w dniu 24 stycznia i w dniu 28 lutego 1890 każdą razą o godz. 10 z rana w tutejszym Sądzie egzekucyjna sprzedaż realności l. k. i lwh. 69 w Kozach objętej pod warunkami t. s. rezolucyą z dnia 4 czerwca 1889 l. 3461 objętemi z tą zmianą że już od dnia licytacyi przechodzą na nabywcę wszelkie dochody z nabytej realności, a od dnia tego ponosić ma przypadające podatki i daniny publiczne, w ogóle wszelkie z posiadaniem rzeczonej nieruchomości połączone ciężary.
Biała, dnia 18 listopada 1889.

L. 6863 (8540 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Limanowy, przeprowadzi na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 150 zł. zpn. publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 8 gminy Zawadki Jana Sędzika własnej na dniu 28go stycznia 1890 i na dniu 25 lutego 1880 każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 300 zł.
Wadyum 30 zł.
Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy
Limanowa, dnia 25 października 1889

L. 13663 (47 2—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu odbędzie się dnia 30 stycznia 1890 i dnia 27 lutego 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem dobrowolna publiczna sprzedaż realności lk. 297¼ we Lwowie, do masy spadkowej śp. Wojciecha Bursika należącej, jednakże nie niżej ceny wywołania 3000 zł. i że jako wadyum kwota 300 zł. złożoną być ma.
Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno.
We Lwowie, dnia 14 grudnia 1889.

L. 10116 (8593 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włośc. we Lwowie w likwidacyi to jest 13 rat po 18 złr. 69 ct. i reszty kapitału w kwocie 165 złr. 45 ct. zpn. odbędzie się w tym Sądzie dnia 28 stycznia 1890 i dnia 25 lutego 1890 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności objętej wykazem 6 ks. gr. gm. kat. Ostrowy tuszowskiej wedle poz. 1 karty własności do dłużnika Jana Dudzika nalezącej.
Cena wywołania 400 złr.
Wadyum 40 złr.
Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Kolbuszowa, dnia 27 listopada 1889.

L. 7244 (43 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 15 stycznia 1890 i dnia 12 lutego 1890 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż 4/8 części realności objętej wykazem l 71 tudzież całej realności objętej wykazem l. 72 księgi gruntowej gminy Dzwiniacz własność małoletnich Maryanny, Iwana, Katarzyny i Hanki Pawliszynów stanowiących na pokrycie pretensyi banku włościańskiego w kwocie 150 zł. aw. zpn.
Cena wywołania 22 zł. 50 ct i 220 zł.
Wadyum 2 zł. 25 ct. i 22 zł.
Kurator wierzycieli miejscowy notaryusz p. Morwitz.
Bliższe warunki w registraturze.
Ustrzyki, 10 listopada 1889.

L. 4097 (25 2—3)
Ogłasza się, że na 29 stycznia i 26 lutego 1890 zarządzono publiczną sprzedaż realności lwh. 61 lk. 37 w Zdarcu (ad Zabawa) Jana i Maryanny Proroków własnej celem zaspokojenia kwoty 70 zł. wa. zpn. galic. Zakładowi kred. ziemsk. się należących.
Cena warunkowa 450 złr. wa.
Wadyum 45 złr. wa.
Reszta warunków do przejrzenia w tut Sądzie.
C. k. Sąd powiatowy
Radłów, dnia 22 września 1889.

L. 7142 (42 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza że w dniach 15 stycznia i 12 lutego 1890 każdą razą o godzinie 10 rano, odbędzie się celem zaspokojenia sumy 1500 zł. aw. zpn. na rzecz Lei Babat, publiczna licytacya ciała hip. lw. 326 księgi gruntowej Sądowej Wiszni Fryderyka Freudenberga własnego.
Cena szacunkowa 460 zł.
Wadyum 46 zł.
Bliższe warunki można przejrzeć w tusądowej registraturze.
Sądowa Wisznia, d. 9 listopada 1889.

L. 6581 (44 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 15 stycznia 1890 i dnia 12 lutego 1890 zawsze o godzinie 10 rano przeprowadzi egzekucyjną publiczną sprzedaż realności nkons. 45 w Rabem położonej wedle wykazu hip. l. 27 Waśka Zegar własnej na pokrycie pretensyi banku włościańskiego 19 rat po 12 zł. 69 ct. i kapitału 137 zł. 33 ct. wa. zpn
Cena wywołania 400 zł.
Wadyum 40 zł.
Miejscowy notaryusz pan Morwitz kurator wierzycieli.
Ustrzyki, dnia 7 października 1889.

L. 4096 (28 2—3)
Ogłasza się, że na dniu 29 stycznia i 26 lutego 1890 zarządzono publiczną sprzedaż realności lwh. 39 pod lk. 39 w Niwce położonej Franciszka Duljana własnej celem zaspokojenia kwoty 66 zł. wa. zpn. galic. Zakładowi, kredyt ziemsk. się należących.
Cena warunkowa 400 zł. wa
Wadyum 40 zł. wa.
Reszta warunków do przejrzenia w tut. Sądzie.
C. k. Sąd powiatowy w Radłowie.
Radłów, dnia 24 września 1889.

L. 6841 (8541 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Limanowy, przeprowadzi na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Limanowy pto 109 zł. 30 ct. zpn., publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 187 gminy Starejwsi, Józefa i Wojciecha Wojtasów własnej na dniu 28 stycznia 1890 i na dniu 25go lutego 1890 każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 1912 zł.
Wadyum 191 zł.
Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy
Limanowa, dnia 15 października 1889.

L. 4099 (24 1—3)
Ogłasza się, że na 29 stycznia i 26 lutego 1890 zarządzono publiczną sprzedaż realności lwh. 149 w Zdżarcu (ad Zabawa) Wojciecha i Anny Proroków własnej celem zaspokojenia kwoty 90 zł. aw. zpn. galic. Zakładowi kredyt. ziemsk. się należących.
Cena warunkowa 1000 zł. wa.
Wadyum 100 zł. wa.
Reszta warunków do przejrzenia w tut Sądzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Radłów, dnia 24 września 1889.

L. 28704 (8398 1—3)
W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Dawida Abramsona w kwocie 6000 rubli srebr. zpn. w dniu 29 stycznia 1890 i 5 merca 1890 zawsze o godz 10 rano przymusowaj sprzedaż $^{3}/_{4}$ części realności pod l. 394 dz. I. w Krakowie l. w. h. 379 dawniej Stanisława hr. Tarły a obecnie Leopolda Reicha własnością będącej.
Cena wywołania wynosi 9700 zł.
Wadyum 970 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr Kastory, zastępcą adw. dr. Bogusz.
Kraków, 15 listopada 1889.

Ч. 16674 (8326 1—3)
Ц. к. Сѫдъ пов. гор. дел. С. II. въ Львовѣ роспис8е сѧ въ цѣли заспокоенїѧ квоты 34 зл. 37 кр. ав. спр. на рѣч Обшого роль. кредитного Заведенїѧ длѧ Гал. и Б8ков. лицитацїю реальности вык. гипот. ч. 24 громади ват. Зар8дцѣ обнѧтой до Александра П8пки належащой на день 30 сѣчнѧ 1890 и день 6 марцѧ 1890 всегда о год. 10 рано, въ салѣ розправъ здѣшного с8да.
Цѣна выкличнa 300 зар.
Вадїюмъ 30 зл.
На первымъ терминѣ реальнôсть тaѧ проданою б8де за, или высше цѣны выкличной, на вторôмъ и низше.
Близшїи оусловїѧ и вытягъ таб. переглѧн8ти можна въ т8с8д. регистрат8рѣ.
Львôвъ, 25 падолиста 1889.

L. 6423 (51 1—3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 23 stycznia 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 27 lutego 1890 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 8 wyk. hip. 36 w całości 1/3 i części wykazu hip. 40 gminy Zuszyce objętej Michała i Józefa Kłymka własnej, na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kred włośc. we Lwowie pto 12 rat po 12 zł. zpn.
Cena wywołania 585 zł.
Wadyum 58 zł. 50 ct.
Resztę warunków, akt opisania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem adw. dr. Lewandowskiego w Gródku.
C. k. Sąd powiatowy
Gródek, 20 września 1889.

L. 1570 (8569 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 200 zł. z pn., odbędzie się na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 15 gminy kat. Trawniki objętej dłużniczki Katarzyny Gąsiorkowej a względnie jej spadkobierców własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 30go stycznia i 6 marca 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Wadyum wynosi 140 zł.
Bochnia, dnia 11 października 1889.

L. 5798 (52 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia Wzajemna Pomoc w Podgórzu w kwocie 164 zł. w dniach 30 stycznia 1890 i 6 marca 1890 w Sądzie o godzinie 9 rano realność pod l. 9 w Bieńkowicach przez publiczną licytację sprzedaną będzie.
Cena wywołania wynosi 840 zł.
Zakład 84 zł.
Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze Sądu.
Wieliczka, 27 listopada 1889.

L. 17788 (8564 1—3)
C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Heuscha Rudnera przyznanej, w sumie 50 zł. wa. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna $^{7}/_{8}$ części realności pod nk. 51 i 53 w Tarnowie na Pogwizdowie położonych do dłużników Ceny Heckerowej, Ryfki z Heckerów Arnholdowej, Chany Beili Heckerowej, Nechy Heckerowej, Hudesy Estery Heckerowej, Samuela Arnholda, Getzla Blasbalga i Mariem Blumy Blasbalgowej należących.
Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w Sądzie tym w dwóch terminach a mianowicie: w dniu 31 stycznia 1890 i w dniu 28 lutego 1890 każdym razem o godz. 10 przed południem.
Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 2576 zł. 88 ct. poniżej której w terminie pierwszym dobra sprzedane nie będą.
W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.
Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 258 zł. aw.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze ck. Sądu obwodowego.
Tarnów, dnia 5 grudnia 1889.

M. 6028 (19 1—3)
Dnia 31 stycznia 1890 i dnia 28 lutego 1890 o godz. 10 z rana odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności Antoniego Michalskiego lk. 38 w Umieszczu objętej whl. 46 na zaspokojenie wierzytelności Feliksa Czubika w kwocie 80 zł. aw. zpn.
Cena wywołania 2640 zł.
Wadyum 264 zł. wa.
Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Gaszyński adw. w Jaśle.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
C. k. Sąd powiatowy miejs. del.
Jasło, dnia 7 listopada 1889.

Konkursa.

Z. 89801 (7 3—3)
Aus der Hersch Barach'schen Stiftung ist ein Betrag von Zweihundert vierzig (240) Gulden ö. W. an ein armes gesittetes Mädchen israelitischer Religion u. z. vorzugsweise an eine Verwandte des Stifters oder an ein aus Galizien gebürtiges Mädchen zu vergeben.
Die Gesuche sind mit einem legalen Armut und Sittenzeugnissen, dann mit dem Geburtsscheine zu belegen und in dem Falle die Bewerbung aus dem Titel der Verwandschaft mit dem Stifter erfolgt, ist dieselbe mit einem in aufsteigender Linie bis zu dem Stifter oder dessen Vater Chaim Barach reichenden mit den original Geburts und Trauungsscheinen oder den gehörig legalisirten Metrikenauszügen belegten Stammbaum nachzuweisen.
Sollte ein ausser dem Verschulden der Partei gelegener Umstand diese Nachweisung unmöglich machen, so ist diesbezüglich eine Bestätigung der Kompetenten politischen Bezirksbehörde beizubringen und die Verwandschaft durch andere glaubwürdige und von hiezu berufenen öffentlichen Organen ausgefertigte Zeugnisse darzuthun.
Die Gesuche sind bis 30 Jänner 1890 bei der k. k N. Ö. Statthalterei in Wien zu überreichen.
Wien, am 17 Dezember 1889.
Von der k. k. N. Ö. Statthalterei.

Ł. 15199 (53 1—3)
W celu obsadzenia opróżnionej posady c. k. lekarza powiatowego, ewentualnie posady c. k. asystenta sanitarnego rozpisuje się niniejszem konkurs do dnia 20 stycznia 1890 roku.
Kandydaci mają podania swoje zaopatrzone w dowody kwalifikacyjne wymagane ustawą z 21 marca 1873 Nr. 37 D. u. p. niemniej w dowody znajomości języków krajowych, wnieść w powyższym terminie do Prezydyum c k. Namiestnictwa, mianowicie kompetenci pozostający w służbie państwowej w przepisanej drodze służbowej, inni zaś przez dotyczące c. k. Starostwo, a we Lwowie i w Krakowie przez c k. Dyrekcyę policyi.
Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 31 grudnia 1889.

Kuratele.

L. 6679 (40 1—3)
Sąd powiatowy Kęcki ogłasza że Franciszek Sokół z Łęk na mocy uchwały c. k. Sądu obwodowego w Wadowicach z dnia 2 listopada 1889 L. 6773 od rozciągniętej nad nim kurateli uwolniony.
Kęty, 13. listopada 1889.

L. 12733 (37 1—3)
Iwan Proć z Waniowic uznany marnotrawcą, kuratorem dla niego mianowany Iwan Kuzio.
C. k. Sąd powiatowy mdlg.
Sambor, 25 lipca 1889.

L. 9493 (20)
Wasyla Krzywego rolnika w Wołkowcach uznano marnotrawcą. Kuratorom jest Iwan Perepeluk gospodarz gruntowy i naczelnik gminy z Wołkowiec.
C. k. Sąd powiatowy.
Boszczów, 27 października 1889.

Upadłości.

L. 15750 (35 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. z roku 1869 obowiązuje, położonego nieruchomego majątku Kalmona Langera, nieprot. kupca w Kołomyi i że do kierowania tym konkursem ustanowionym zostął jako komisarz konkursowy c. k. radca Sądu krajowego Zminkowski, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy, adw. dr. Stauber.
Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dnia 1go marca 1890 roku wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym Sądzie zgłosili, i aby przed komisarzem konkursowym na terminie na dzień 26go marca 1890 r. o godzinie 10 przed południem, do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyi wykazali.
Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.
Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 9go stycznia 1890 godz. 4tej po południu, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.
Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.
Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" ogłaszane.
Kołomyja, dnia 19 grudnia 1889.

Wyroki prasowe.

Z. 296 (8517)
Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 10 December 1889, Z. 11164, die Weiterverbreitung der Nr. 48 der „Lobositzer Zeitung" vom 29. November 1889 wegen des Artikels: „Eine neue Feindseligkeit gegen die Deutschböhmen" nach § 65 lit. a St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnisse vom 14. December 1889, Z 10432, die Weiterverbreitung der Nr. 12 der Zeitschrift: „Selske Noviny" vom 13. December 1889 wegen des Artikels: „Kde musi rolnictvo ceske své spojence hledati" nach §§ 65 lit. a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Chrudim hat mit den Erkenntnissen vom 30 November und 10. December 1889, ZZ. 8587 und 8806, die Weiterverbreitung der Nr. 46, 47 und 48 der am 6, 13. und 20. November 1889 in New-York in böhmischer Sprache erschienenen Zeitschrift: „XX. Vek" nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 10. December 1889, Z. 15937, die Weiterverbreitung der Nr. 23 der periodischen Druckschrift: „Cervanky" vom 4ten December 1889 wegen der Artikel: „Zlobi chudaka", „Velebni pani loupežnymi vrahy" und „Z Puste Polomi" nach § 122 lit. a und 302 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 23869 (8314 3—3)
C. k. Sąd Krajowy w krakowie stosownie do przepisu § 7 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 n. 238 D. u. p. celem wykazania komu wymierzony orzeczeniem c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego we Lwowie z dnia 12 sierpnia 1889 l 9195 w zaokrąglonej kwocie 3900 złr. kapitał wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w dobrach Karniów wedle ks. gr. tab. lwh. 14 Maryi Lipczyńskiej własnością będących do wypłaty ma być przekazanym, wzywa wszystkich wierzycieli hipotecznych tychże dóbr, aby najdalej do dnia 1 marca 1890 roku pretensye swe w Sądzie tutejszym zgłosili. Zgłoszenie nastąpić może ustnie lub pisemnie i obejmować winno dokładne podanie imienia i nazwiska tudzież zamieszkania zgłaszającego się, względnie jego pełnomocnika, który przedłożyć winien pełnomocnictwo legalizowane prawnym wymogom odpowiadające, dalej kwotę wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach o ileby takowe miały równe prawo zastawu z kapitałem, następnie oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej, wreszcie w wypadku, gdyby zgłaszający się zamieszkiwał poza okręgiem tutejszego Sądu, winien wymienić znajdującego się w ts. okręgu pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesłane będą zgłaszającemu się pocztą z tym samym skutkiem, jak gdyby do jego rąk własnych były doręczone.
Ktokolwiek zaniecha zgłosić się w terminie powyżej zakreślonym uważanym będzie za zezwalającego na przekazanie pretensyi swojej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej: nie będzie on już słuchany przy późniejszej rozprawie i utraca prawo czynienia zarzutów i użycia środków prawnych przeciw ugodzie, którąby interesowani zawarli między sobą w myśl § 5 ces. pat. z dnia 25 września 1850, wszelako tylko wtedy jeśli pretensyą jego przekazano wedle porządku hipotecznego na kapitał indemnizacyjny, albo też stosownie do § 27 ces. pat z 8 listopada 1853 n. 238 D. u. p. pozostała i nadal ubezpieczoną przy gruncie.
Kraków, 15 listopada 1889.

L. 39658 (14 2—3)

C. k. Sąd del. miejski w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem Kajetana Babeckiego, że przeciw niemu dr. Karol Październa wniósł pozew egzekucyjny o zapłatę 65 złr. 41 ct. w załatwieniu którego wyznaczono audyencyę na dzień 23 stycznia 1890 godz. 9 rano, na który się pozwanego wzywa, a gdy miejsce pobytu pozwanego wiadomem nie jest, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego tutejszego adw. dra. Chmurskiego kuratorem nieobecnego ustanowił.

Kraków, dnia 21 listopada 1889.

L. 13409 (16 1—3)

C. k. Sąd obwodwy w Samborze zawiadamia niewiadomych spadkobierców śp. Pawła Horaczka, że w sprawie o przyznanie wynagrodzenia za odjęte prawo wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w posiadłości Błażów część „Okopczyzna czyli Stanisławowszczyzna“ wymierzonego w kwocie 1500 złr. wa., ustanowiono nieobjętej, masie spadkowej wierzyciela hipotecznego Pawła Horaczka kuratorem adw. dra. Brylińskiego ze substytucyą adw. dra. Witza z którym rozprawa przedsięwztaia będzie.

Sambor, 24 grudnia 1889.

L. 39657 (15 1—3)

C. k. Sąd del. miejski w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem Kajetana Babeckiego, że przeciw niemu dr. Karol Październa wniósł pozew egzekucyjny o zapłacenie 58 złr. 60 ct. w załatwieniu którego wyznaczono audyencyę na dzień 23 stycznia 1890 godz. 9 rano, na który się pozwanego wzywa a gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomem, przeto c. k. Sąd w celu zastępywania pozwanego tut. adw. dr. Doboszyńskiego z zastępstwem adw. dr. Chmurskiego, kuratorem nieobecnego ustanowił.

Kraków, dnia 21 listopada 1889,

L. 5881 (8346 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle jako obecnie właściwy zawiadamia Wiktoryę Pierzowiczową z Dembowca, że z przyczyny niewiadomego jej obecnego miejsca pobytu ustanowił dla niej kuratorem Adwokata Dra Chwaliboga w Jaśle ze substytucyą Adwokata Dra Wiedigera w razie przeszkody, w skutek wniesionego przez Towarzystwo zaliczkowe w Jaśle pozwu wekslowego z 4. Października 1888 do L. 15046 o zapłacenie 200 zł. aw. zpn. na który c. k. Sąd obwodowy w Tarnowie jako podówczas właściwy wydał pod dniem 11 października 1888 do L. 15046 nakaz zapłaty.

Jasło, 16 listopada 1889.

L. 2861. (8349 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Łukasza i Jadwigę Nowińskich, że tut. sądową rezolucyą z dnia 3 lutego 1889 l. 7157 wpis prawa własności realności l. w. h. 518 w Nienadówce dotąd na imię Łukasza i Jadwigi Nowińskich zapisanej na rzecz Marcina Dumcz ka dozwolony a kuratorem dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Łukasza i Jadwigi Nowińskich Michał Motyl z Nienadówki ustanowionym został.

Sokołów, 25 sierpnia 1889.

L. 5119. (8339 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Helenę Ostrowską, że celem doręczenia jej tus. uchwały z dnia 1 sierpnia 1886 l. 5275 ustanowiony został kuratorem jej ad actum p. Franciszek Sobol z Kozowy.

Kozowa, dnia 30 września 1889.

L. 1635. (8343 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, iż dnia 12 października 1884 zmarła Matla Erdmann w Trembowli bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy ten spadek przypada z ustawy także niewiadomym sądowi z miejsca pobytu Schloimie i Leibie Erdmanom, przeto wzywa się tychże, ażeby w przeciągu roku jednego licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosili się w tutejszym Sądzie i oświadczyli się do spadku, w przeciwnym razie spadek byłby przeprowadzony z spadkobiercami zgłaszającymi się i z kuratorem Berischem Goldhirschem dla nich ustanowionym.

Trembowla. dnia 5 marca 1889.

L. 1526. (8354 1—3)

Jego Excellencya c. k. Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie w myśl § 301 p. k. mianował na pierwszą zwyczajną z dniem 25 lutego 1890 o godzinie 9 przed południem rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c k. Sądzie obwodowym w Brzeżanach przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych prezydenta sądu obwodowego Wiktora Ramskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. Radców Sądu krajowego Waleryana Bajewskiego, Wojciecha Tramplera, Albina Turzańskiego, dra Emila Hillbrichta, Edwarda Trusiewicza i Macieja Kaszewko.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Brzeżany, dnia 14 grudnia 1889.

L. 11269. (8355 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia w sprawie tabularnej Dyrekcyi Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie przeciw Józefowi Skarbek Borowskiemu i innym, dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Skarbek Borowskiego kuratora w osobie adw. dr. Czaykowskiego z zastępstwem adw. dr. Tarnawskiego, o czem Józefa Skarbek Borowskiego przez edykta zawiadamiamy.

Przemyśl, dnia 20 listopada 1889.

L. 9425 (8315 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie na żądanie Izraela Beera Platzer ogłasza, że książeczka wkładkowa kassy oszczędności miasta Rzeszowa Nr. 12621 stronnica 6275 na imie Izraela Beera Platzera na łączną kwotę 16 zł. opiewająca w nocy 17/18 czerwca w czasie wybuchłego w Rzeszowie na Różance pożaru spaliła się lub zaginęła.

Wzywamy każdego ktoby tę książeczkę posiadał lub o niej miał wiadomość, aby najdalej do 6 miesięcy licząc od 3. egłoszenia edyktu, sądowi doniósł, inaczej amortyzacya nastąpi.

Rzeszów 5. grudnia 1889.

L. 20163 (8347 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Michała Łapińskiego i Krystynę Wittową, że dla nich, jak niemniej dla ich ewentualnych również z życia niewiadomych spadkobierców ustanowił w sprawie intabulacyi wykreślenia wierzytelności obciążających majętność zwaną „Pleśna część Majchrowiczówka i część dawniej Jastrzębskich“ wykazem hip. l. 114 ks. więk. poś. objętą Józefy Urbańskiej obecnie własną a to w poz. 3 karty C. prenotowanego prawa zastawu dla sumy 12223 złp. 16 gr. w poz. 4 intabulowanego prawa zastawu dla kwoty 16009 złp. na rzecz Michała Łapińskiego, tudzież w poz. 5. intabulowanego prawa zastawu dla sum 27 zł. i 46 zł. $4^1/_2$ kr. M. K. w miejsce 6 duk. i 9 duk. na rzecz Krystyny Wittowej kuratorem adw. Dr. Forysta z substytucyą adw. Dr Mikucińskiego i że równocześnie kuratorowi odnoszącą się do tej sprawy uchwałę z dnia 14 listopada 1889 l. 17096 doręczył.

Tarnów, dnia 12 grudnia 1889.

L. 1996 (8282 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Milówce w skutek prośby c. k. Dyrekcyi ruchu kolei państwowej w Krakowie imieniem Wysokiego c. k. Skarbu de praes. 5 stycznia 1889 l. 51 o wdrożenie dochodzeń w celu wypośrodkowania gruntów kolejowych i wniesienie tychże bez ciężarów hipotecznych do wykazu kolejowego c. k. kolei państwowej gal. kolei transwersalnej odnogi Zwardoń Żywiec odnośnie do gmin katastralnych, Sól Szare, Rycerka dolna, Rajcza I część, Milówka, Cisiec i Cięcina, wzywa niniejszym edyktem wszystkich, którzy poczytują się za pokrzywdzonych żądanem przeniesieniem gruntów kolejowych do wykazu hipotecznego kolei żelaznej aby się z roszczeniami swemi do dnia 15 stycznia 1890 roku do tutejszego Sądu zgłosili.

Prośbę c. k. Dyrekcyi ruchu można przejrzeć w Sądzie.

Milówka, dnia 18 lipca 1889.

L. 16120. (8335)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie oznajmia, że w roku 1890 wpisy do rejestrów handlowych w dziennikach „Gazeta Lwowska“ i „Wiener Zeitung“, zaś co do rejestrów spółek zarobkowych i gospodarczych tylko w „Gazecie Lwowskiej“ ogłoszonemi będą.

Stanisławów, dnia 15 grudnia 1889.

L. 5634 [8376 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle w załatwieniu podania Towarzystwa dla wydobywania oleju skalnego w Łężynach jako właściciela tabularnego dóbr Gorzyc i Łężyn lwh. 587 i 589 objętych i pisienne prawo ich do wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w tych dobrach, wzywa w celu przekazania wymierzonego orzeczeniem c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego z dnia 23 września 1889 l. 15571 i 15592 za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w dobrach Gorzycach i Łężynach lwh. 587 i 589 objętych, kapitału wynagrodzenia w kwocie 300 i 500 zł. wierzycieli hipotecznych rzeczonych dóbr do pisemnego lub ustnego zgłoszenia w tutejszym Sądzie swych wierzytelności najdalej do dnia 22 lutego 1890.

Zgłoszenie ma obejmować:

a) dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania (numer domu) zgłaszającego się, ewentualnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć i pełnomocnictwo legalizowane, wszelkim prawnym wymogom odpowiedne;

b) kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach, o ile takowe równe mają prawo zastawu z kapitałem;

c) oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej;

d) jeżeli zgłaszający się zamieszkuje po za okręgiem Sądu tutejszego, winien jest wymienić znajdującego się w okręgu Sądu pełnomocnika dla odbierania rozporządzeń sądowych, w przeciwnym bowiem razie przesłane będą pocztą do zgłaszającego się z takim samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych były do ręczone.

Ktokolwiek zaniedba zgłosić się w terminie oznaczonym, będzie uważanym tak, jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensyi swojej na kapitał wynagrodzenia, według kolei na niego przypadającej, nie będzie on już słuchany przy rozprawie, utraca on także prawo czynienia wszelkiej opozycyi i użycia wszelkiego środka prawnego przeciw ugodzie, któraby interesanci stawiający między sobą w myśl §. 5 patentu z 25 września 1850 l. 374 Dz. p. p. zawarli, jednakże tylko wtedy, jeżeli pretensya jego według porządku hipotecznego przekazaną została na kapitał wynagrodzenia, albo też stosownie do §. 27 ces. patentu z 8 listopada 1853 została nadal zabezpieczoną na ziemi.

Z c k. Sądu obwodowego
w Jaśle, 30 listopada 1889.

L. 12844. (8356 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia w sprawie Dyrekcyi Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie przeciw Józefowi Skarbek Borowskiemu pto 1700 zł. a. w. z pn. kuratora ad actum w osobie adw. dr. Czaykowskiego z zastępstwem adw. dra Tarnawskiego dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Skarbek Borowskiego, wzywając tegoż, by się z kuratorem porozumiał względnie Sądowi innego pełnomocnika wskazał.

Przemyśl, dnia 20 listopada 1889.

L. 11268. (8357 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia w sprawie Dyrekcyi Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie przeciw Józefowi Skarbek Borowskiemu i innych pto 500 zł. a. w. z pn. kuratora ad actum w osobie adw. dr. Czaykowskiego z zastępstwem adw. dr. Tarnawskiego dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Skarbek Borowskiego, wzywając tegoż, by się z kuratorem porozumiał, względnie sądowi innego pełnomocnika wskazał.

Przemyśl, dnia 20 listopada 1889.

Doniesienia prywatne.

L. 4601 (30 1—3)

Obwieszczenie.

Będąc upoważniony uchwałą Rady gminnej tutejszej z dnia 16 grudnia 1889 do przyjęcia dyurnisty dla potrzeb kancelaryjnych przy magistracie tutejszym, za wynagrodzeniem rocznem 300 zł. a. w., ogłaszam niniejszem w tym względzie konkurs z tym dodatkiem, iż chcący się ubiegać o tę posadę, winien wnieść podania udokumentowane na moje ręce w terminie najdalej do dnia 15 lutego 1890.

Kałusz, dnia 27 grudnia 1889.

Za burmistrza, Janicki.

Obwieszczenie. 58

Podaje się do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że budżet podatkowy na rok 1890 w myśl §. 30 ust. o Repr. pow. wyłożony jest w biurze Wydziału powiatowego i w godzinach urzędowych przejrzany być może.

Z Wydziału powiatowego w Rohatynie.

L. 50 (54)

Ogłoszenie.

W myśl §. 30 ustawy o Reprezentacyi powiatowej, podaje się do publicznej wiadomości, że budżet Reprezentacyi powiatu stanisławowskiego na rok 1890, złożony został w urzędzie Wydziału powiatowego do przejrzenia przez opodatkowanych w godzinach urzędowych.

Wydział Rady powiatowej.

Stanisławów, dnia 2 stycznia 1890.

33616 (33 1—2)

Obwieszczenie.

W ekspedycie c. k. Dyrekcyi ruchu kolei państwowych może znaleźć umieszczenie dwóch dyetaryuszy z dzienną płacą 1 zł. Wymaga się piękne pismo i znajomość ortografii polskiej i niemieckiej.

Należycie ostemplowane i udokumentowane podania należy wnosić do d. 14 stycznia 1890 r. do c. k. Dyrekcyi ruchu kolei państwowych we Lwowie

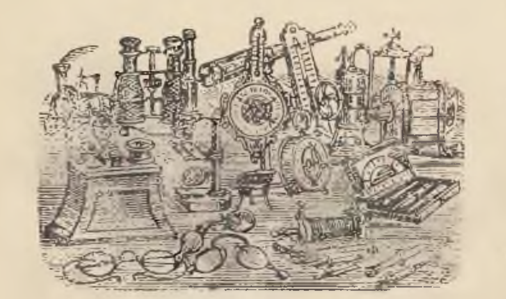
Dr. Ant. Roickiego

(ś. Bergera) 2

zupełnie nowe przerobione **wydanie czwarte** r. 1889 **z rycinami** p. t. **Poradnik w chorobach płciowych.** jest do nabycia u autora w cenie 1 zł. 20 ct. Pocztą wraz z opakowaniem wynosi 1 zł. 50 ct.

UWAGA. Poradnik dla kobiet 50 cent., pod opaską 60 ct.

Ordynacya domowa od godz. 3 do 5 po południu.
Lwów, ul. Karola Ludwika L. 7.



Najodpowiedniejsze podarunki na Gwiazdkę i Nowy Rok

są do nabycia w największym wyborze u

ADOLFA SILBERSTEINA

optyka i mechanika

we Lwowie ulica Karola Ludwika i róg Sykstuskiej.

Binokle teatralne od 3 zł. i wyżej.
Binokle wojskowe od 7 zł. 50 ct. i wyżej.
Dalekowidzy od 2 zł 50 ct. i wyżej.
Okulary od 1 zł. i wyżej.
Cwiklery od 1 zł. i wyżej. 8013
Barometry metalowe (aneroidy) od zł. 2.
Termometry stojące i wiszące od 30 ct.
Lupy, szkła powiększające, mikroskopy od 50 ct.
Rajscajgi od 50 ct. i wyżej.
Steroskopy z obrazami, Latarnie magiczne, modele maszyn parowych, modele maszyn elektrycznych, maszynki elektryczne do celów lekarskich, dzwonki domowe elektryczne.

Wszystko po cenach najumiarkowańszych.

Agronom

rutynowany Poznańczyk, poszukuje umieszczenia jako **rządca** lub **administrator** folwarku.

Nadto będąc nal-życie obznajomiony z wszelkiemi czynnościami biurowemi, przyjmie posadę kasyera, rachmistrza lub inną manipulacyjną w banku albo w jakiejkolwiek i nej instytucyi.

Adres: Wny K. P. Strzępiń, poczta Granowo (powiat Kościan W. Ks. Poznańskie) w administracyi dóbr hr. Chłapowskiej. 8625

Na sprzedaż 48

kamienica trzypiątrowa

o dwóch frontach w śródmieściu. Wiadomości udzieli Wny Karasiński, ulica Jagiellońska, nr. 3, II piętro pierwsze drzwi na lewo Pośrednictwo wykluczone.

Handel

Karola Bałłabana

we Lwowie

poleca świeży transport 1698

chińsko-rosyjskiej herbaty

ciemno naciągającej, wonnej i aromatycznej

1/2 kilo Congo cesarski	. . 2 złr.	— ct.
„ familijnej	. . 3 „	— „
„ Melange de Moskau	. . 4 „	— „
„ Imperial	. . 5 „	— „
„ Souchong w oryg. upakowaniu	4 „	— „
„ Wysiewek własnych	. 1 „	70 „
„ Ciast angielskich do herbaty	. 1 „	20 „

Patentowane Strakosch-Boner

Maszyny do prania

i

marglarnie





poleca
Aleksander
HERZOG
Wiedeń, Graben, Bräunerstrasse 6.
Katalogi gratis i franko. 672

Ogniotrwałe żelazne
kasetki
do przyśróbowania jak niemniej używane już nowe ogniotrwałe
KASY
najtaniej u
S. Bergera
w Wiedniu, Bräuners trasse, 1

Skład komisowy

wyrobów tkackich

wzorowego warsztatu tkackiego

w Glinianach

w handlu

Waleryi Woyczyńskiej

we Lwowie,

plac Maryacki L. 10.
poleca w wielkim wyborze 8495

Płótna z doborowej przędzy, białe, pięknie apretowane na koszule, kalesony, poszewki i prześcieradła bez szwu. — Dymki białe lniane i pół z bawełną. — Bieliznę stołową i ręczniki wykończone na warsztatach Jaquarda. — Chustki do nosa. — Ścierki do kuchni, szkła i prochu. — Chodniki, portyery. — Drelichy na story i materace. — Worki na zboże bez szwu i szyte, oraz grube i silne płótna na maglowniki, ścierki i t. p. i t. p.

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla **c. k. urzędników państwowych** na

Uniformy i składowe części tychże

(służące do zupełnego umundurowania) przesyła franko

Uniformsanstalt zur „Kriegsmedaille"
Maurycego Tiller'a & Co. c. k. dostawcy nadwornego
W Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22. 1100

10 medalami zasługi. Wyszczególniono! **10 medalami zasługi.**

Czernidło glicerynowe pachnące

do wszelkiego rodzaju obuwia

zyskało powszechną wziętość i uznanie za swoją znakomitą dobroć Nie zawiera w swoim składzie wolnego kwasu, przeto nie niszczy skóry; daje szybko metalowy połysk, skórę miękczy i konserwuje tak, że czyszcząc tem czernidłem, nigdy skóra nie pęka.
Pudełko po 5, 10, 20 30 i 50 ct. 6357

Smarowidło litewskie do obuwia i skór.
Przywraca i nadaje skórze miękość i elastyczność, czyni ją nieprzemakalną i chroni od butwienia, pękania i utraty koloru. Pudełko po 10, 20, 50 ct, i 1 zł.

Kit uniwersalny
do klejenia szkła, porcelany, pianki, bursztynu itp przedmiotów. Cena kitu 25 ct.

Atrament czarny kampeszowy.
Powszechnie za najlepszy uznany. Atrament ten nie pleśnieje, nie osadza się, nie gęstnieje, pióra nie psuje, jest płynnym, zawsze czarnym, a oraz zupełnie nieszkodliwym. — Litr tego znakomitego atramentu 50 ct., we flaszkach po 10, 15, 20, 30 i 50 ct.

Atrament do znaczenia bielizny.
Atrament ten używa się bez gumy, daje znaki czarne, trwałe i niewywabiające się — 30 ct.

Farby do stempli
Niebieska, fioletowa, karminowa i czarna. — Flaszeczka po 15 ct.

JAN IHNATOWICZ

magister farmacyi i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie
ulica Kopernika L. 3. i ulica Halicka róg Wałowej L. 25.
w Krakowie, Sukiennice L. 20. w Czerniowcach, Rynek L. 2.

We Lwowie skład główny w magazynach p. K. MIKOLASCHA, i u wszystkich aptekarzy, fryzyerów i magazynach perfum.

VELOUTINE

Puder ryżowy specyalnie
PRZYGOTOWANY Z BISMUTEM
Przez **CH[les] FAY**, Fabrykanta Perfum
PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ
390

Pierwszy berneński wysyłkowy handel

BERNHARDA TICHO

18 Krautmarkt Berno Krautmarkt 18

wysyła za pobraniem: 5862

Berneńskie resztki sukna na zimowe ubranie resztka 3.10 metra na kompletne ubranie męskie 5 zł.	**Materye na zimowy surdut** resztka 2·10 metra na zimowe palto, czarne, brunatne lub granatowe zł. 5·50.
Materye na zimowe palto najpiękniejszy palmerston we wszystkich modnych kolorach 2·10 metra zł 9.	**Materye na zarzutki** najlepszy gatunek 2·10 metra na całą zarzutkę zł. 7.
Najprzedniejsze berneńskie materye na ubrania najmodniejsze carreaux i w paski, 3·10 metra na kompletne ubranie zł. 10	**Baje na surduty do polowania i menżykowy** 2·10 metra na kompletne ubranie do polowania zł. 5.

Wzory gratis i franko.

Elegancko wykonana karta wzorów z 400 deseniami dla pp. krawców niefrank.

Utwory fortepianowe

J. I. Paderewskiego

I. Album Tatrzańskie.
Op. 12. 1) nr. I
2) nr. II.
3) nr. III.
4) nr. IV.
Cena kop. 80.

II. Intermezzo.
1) Intermezzi nr. I „W błyskawiczną noc".
2) „ nr II.
3) Krakowiak, op 11
4) Menuet, op 14. 8474
Cena rs. I kop 30

Wyszły nakładem Redakcyi
„Echa muzycznego"
Senatorska 26, w Warszawie.

Wyrób krajowy!!

Ważne dla pp. urzędników państwowych!

Zakład uniformowy

ALOJZEGO CASKA

krawca cywilnego i wojskowego w Tarnowie

poleca dla wszystkich kategoryj pp. urzędników mundury, pałasze, czapki, kapelusze, rękawiczki, krawatki itp po cenach bardzo przystępnych i za spłatą ratami miesięcznemi. Cenniki przesyłam darmo, oraz zawiadamiam świetne c. k. Urzęda, że gotów jestem na żądanie dla wzięcia miary pp. Urzędników, na własny koszt przyjechać. 8472

Na raty!!

Ceny bardzo przystępne!!!

Pótaniało!

w skutek wielkiego transportu całym wagonem sprowadzone.

12 ct. talerz biały, gładki, głęboki lub płytki. 10 ct. taki talerz deserowy.
26 ct. para, filiżanka do herbaty z czerwonym paskiem i uszkiem koralowem.
1·20 zł. tuzin muszli pasztetowych, głębokich. 4 ct. szkiełko do lichtarzy równo zaszlifowane.
36 ct. karafka na wodę, z korkiem 1 litr. 30 ct. szklanka rossyjska do herbaty, rznięta.
6 ct. szklanka do wody, gładka ćwierćlitrowa, w górze i u dołu zaszlifowana, fason równy lub u dołu zaokrąglony.
9 ct. szklanka do wody z grubego szkła. 12 ct. szklanka gruba z 7 zarzniętemi oczkami.
8 ct. kubek szampański cienkie szkło. 5 ct. lampka na wino, fason zaokrąglony lub koniczny.
19·60 zł. serwis stołowy na 12 osób, z 58 sztuk złożony, dekorowany w 2 kolorach, czarnym i połyskująco żółtawym a la grec.



Ceny stałe. 8578

KAZIMIERZ LEWICKI, Lwów,

Główny skład dla Galicyi, ulica Trybunalska.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje
wszystkie efekta i monety
pod warunkami najprzystępniejszemi

5% Listy Hipoteczne,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.— Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczania prowizyi.** 1

Bank Galicyjs. dla handlu i przemysłu w Krakowie.

Z dniem 31 grudnia 1889 było w obiegu asygnacyj kasowych naszego Banku **złr. 4.000.**
Kraków, 2 stycznia 1890. **Dyrekcya.** 55

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.